

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 30 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400

## Słowacja zagrożona przez Rzeszę! Niepokojące objawy nowej „akcji” niemieckiej Rosną antyhitlerowskie nastroje w Czechach i Morawach

PARYŻ, 8 lipca. (PAT). Cały szereg dzienników podkreśla dziś z naciskiem, że należy bacznie uważać zwrócić na Słowację, w której zaczynają się zarysowywać objawy dość niepokojące.

Sprawa mniejszości niemieckiej na Słowacji, która nagle zaczęła wykazywać ożywioną działalność, protestując przeciwko reorganizacji administracji kraju i pewnej tarcia pomiędzy Rzeszą i Słowacją, zaczyna budzić obawy, czy Niemcy nie przygotowują na Słowacji podobnej akcji, jaką przeprowadzili na terenach Czech i Moraw.

BRATYSŁAWA, 8 lipca. — (PAT). Ogłoszono dekret rządu

słowackiego, w myśl którego żydzi i cudzoziemcy, zamieszkali w Słowacji, obowiązani są zgłaszać do dnia 29 sierpnia należące do nich majątki ziemskie i przedsiębiorstwa.

Naruszenie przepisów dekretu pociąga za sobą grzywnę do 250 tys. koron lub więzienie.

Zarządzenie to godzi w kapitał czeski, w którego rękach znajduje się przemysł słowacki.

PRAGA, 8 lipca. (PAT). — W związku ze wzmagającą się falą nastrojów antyniemieckich wśród wszystkich warstw społeczeństwa czeskiego, władze niemieckie zarządziły ostre rewizje.

W tych dniach Gestapo dokonała rewizji w centralnym za-

kładzie ubezpieczeń społecznych, gdzie znaleziono znaczną ilość ulotek o treści antyniemieckiej. Kilku urzędników ubezpieczalni aresztowano.

### Niemieckie represje

PRAGA, 8 lipca. (PAT). — Rząd protektoratu Czech i Moraw zarządził rejestrację i obowiązek oddania do dyspozycji władz wszelkich posiadanych zagranicznych środków pieniężnych i szlachetnych metali, jak również papierów wartościowych oraz wierzytelności w stosunku do zagranicy.

Zgłoszenie, względnie dostarczenie wspomnianych walorów nastąpić winno najpóźniej do

dnia 31 lipca 1939 r. w banku narodowym Czech i Moraw.

### Czesi bronią się

PRAGA, 8 lipca. (PAT). — Wywożenie robotników czeskich przez władze niemieckie zmusza Czechów do rozpaczliwych wysiłków dla zabezpieczenia dostatecznej ilości rąk robotniczych w czasie żniw.

Rektor uniwersytetu Karola w Pradze wydał do młodzieży akademickiej odezwę do udziału w pracach na roli w czasie ferii letnich.

PRAGA, 8 lipca. (PAT). — W niemieckim sądzie wojskowym w Pradze odbyła się roz-

prawa przeciwko porucznikowi b. armii czesko-słowackiej Fischerowi, oskarżonemu o obrazę żołnierza niemieckiego. Por. Fischer został skazany na 4 miesiące więzienia.

### Rząd słowacki nie uzna konsultatu Francji

PARYŻ, 8.7. (PAT) — Agencja Havasa donosi z Bratysławy, że według krążących w tamtejszych kołach politycznych pogłosek, rząd słowacki zamierza odmówić prawa eksterytorialności konsulatowi tych państw, które nie uznały Słowacji ani de facto, ani de jure.

Zarządzenie to dotknęłoby bezpośrednio konsulat francuski.

## Cierpliwość Anglii na wyczerpaniu Państwa „osi”, jeśli zaczną wojnę, nie wygra ją jej napewno

LONDYN, 8 lipca. (PAT). — Leitmotorem sobotnich przemówień ministrów brytyjskich było „granica cierpliwości jest już osiągnięta i mamy środki, aby powiedzieć „stop”.

I tak, minister emerytur sir Walter Wolmersley, przemawiając w Newcastle, oświadczył: „Wykazaliśmy pojednawczość, doszliśmy jednak do punktu, w którym nawet ludzie najbardziej pacyfistycznie nastroszeni, sądzą, że należy wskazać linię oporu”.

Parlamentarny sekretarz ministerstwa transportów Hudson oświadczył w Nottingham: „Mamy podstawy sądzić, że żaden atak nieprzyjacielski nie zdoła sparaliżować naszego systemu transportów. Kolejki poddane zostaną pod bezpośrednią władzę rządu. To samo będzie z portami. Jesteśmy dzisiaj tak silni, że mocarstwa „osi”, jeśli zdecydują się nas osłabić, mogą być pewne, że zwycięstwa nie odniosą”.

BIRMINGHAM, 8 lipca. (PAT). Podczas uroczystego otwarcia

### Dziś pierwszy lot pasażerski przez Atlantyk

NOWY JORK, 8.7. (PAT) — Dziś rozpocznie się pierwszy regularny lot pasażerski przez Atlantyk drogą północną. „Yankee Clipper” wystartuje o godz. 12,30 z Shediac w Nowym Brunświku do Botwood na Nowej Ziemi i dalej do Southampton.

Lot będzie trwał od 24 do 30 godzin. Na pokładzie wodnopłotowca znajduje się 11 członków załogi oraz 22 pasażerów.

lotniska w Ellmdon, premier Chamberlain wygłosił przemówienie, podnosząc rozwój lotnictwa brytyjskiego.

„Nasze lotnictwo wojskowe —

oświadczył m. in. premier brytyjski — jest, sędze, pod wieloma względami najlepsze w świecie. Muszę jednak uprzedzić, że minister lotnictwa sir Kingsley

Wood nie wyjawia wszystkich swoich tajemnic i można być pewnym, iż rzeczywistość o wiele przewyższa to wszystko, co może on powiedzieć”.

Premier wyraził dalej przekonanie, że gdy przeminie okres napięcia międzynarodowego — również dla lotnictwa cywilnego nastąpi era niebywałego dotychczas rozkwitu.

Następnie zabrał głos minister Kingsley Wood, wyrażając życzenie, aby nadszedł dzień, w którym lotnictwo służyć będzie tylko zacieśnieniu węzłów przyjaźni między ludźmi związanymi wspólnym ideałem pokoju i dobrej woli. Przypomniałszy jednak konieczności, dyktowane przez przeżywane obecnie ciężkie chwile, minister podkreślił wagę podjętego wysiłku w zakresie dobrozbytu w powietrzu, a zwłaszcza w dziedzinie stosowania zapór balonowych.

Na zakończenie min. Kingsley Wood ogłosił nadanie premierowi Chamberlainowi honorowego tytułu „omendanta 915-ej eskadry”.

### Coraz więcej miejsc zakazanych

BERLIN, 8.7. (PAT) — Dziennik ustaw Rzeszy ogłasza rozporządzenie, rozciągające zakaz pobytu czynnych wojskowych państw zagranicznych w obrębie stref fortyfikowanych również i na Śląsk Opolski.

Oprócz stref zachodnich zalicza się obecnie do stref zakazanych regiony opolskie, z wyjątkiem następujących okręgów: Głupczyce, Prudnik, Nyssa, Grotków i miasto Nyssa.

## Anglik demaskuje Niemców

„Ogródki jordanowskie” wyposażone w... armaty  
Kłamstwa prasy berlińskiej o Gdańsku

LONDYN, 8 lipca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Powszechną uwagę zwrócił w kołach politycznych fakt, że prasa niemiecka od kilku dni kategorycznie zaprzecza jakoby do Gdańska wysyłane były oddziały szturmowców oraz broń i amunicja. Dzienniki hitlerowskie w Niemczech i w Wolnym Mieście piszą, że na Górze Biskupiej nie buduje się żadnych fortyfikacji, ale urządza się tam plac zabaw dla dzieci i ogródki jordanowskie.

Jeden z korespondentów angielskich w Gdańsku wybrał się wczoraj na Górę Biskupią celem obejrzenia tych „placów dla zabaw dziecięcych”.

Cała droga do samego szczytu obstawiona była posterunkami wojskowymi. Samo miejsce „robót” było otoczone drutem kolczastym i zamaskowane gałęziami. Dziennikarz mimo to, przez konary drzew i gałęzie, wyraźnie widział armaty i działa przeciwlotnicze. Wyjął aparat celem sfotografowania bro-

ni. W tym momencie jednak został zatrzymany przez żandarmerów, przy czym aparat został mu odebrany. Korespondenta zaprowadzono do koszar. Po drodze widział 50 wagonów ze sprzętem wojskowym; na wagonach widniały znaki niemieckie i napisy: Prusy Wschodnie.

Po zbadaniu przez oficera niemieckiego, korespondenta zwolniono, jednak aparat został zatrzymany.

## Niemieckie plany w Kłajpedzie

Chcą przesiedlić Litwinów w głąb Trzeciej Rzeszy

KOWNO, 8 lipca. (Tel. wł.). W Kłajpedzie od kilku dni uporczywie krąży pogłoska o zamiarach okupacyjnych władz niemieckich przesiedlenia wszystkich rdzennych kłajpedzian, uważających się w większości za Litwinów, w głąb Trzeciej Rze-

szy. Według tej pogłoski Berlin tą drogą pragnie raz na zawsze zlikwidować wzrastające niezadowolone z reżimu hitlerowskiego ludności kłajpedzkiej i przez kolonizację kraju kłajpedzkiego stuprocentowymi

niemcami, wytworzyć mocną twardzie niemieczyny na Wschodzie, wykluczając na przyszłość w razie przegranej wojny przez Trzecią Rzeszę, wysunięcie na porządek dzienny sprawy przynależności państwowej kraju kłajpedzkiego.



# Nauki rocznicy Grunwaldu

## Współczesne krzyżactwo trzeba zwalczać w zwartym szyku, a zwycięstwo wyzyskać w pełni do końca

Rocznica wiekopomnej bitwy pod Grunwaldem, zwycięstwa Władysława Jagiełły nad krzyżakami, nie przedstawia się w tym roku w liczbie okrąglej, ale za to ma większe, niż kiedykolwiek polityczne znaczenie, większą, niż kiedykolwiek aktualność. Bitwę pod Grunwaldem określają historycy niemieccy nazwą bitwy pod Tannenbergiem, który jest miejscem włości, położoną w pobliżu Grunwaldu. Tannenberg w tym roku jest rocznicą dla hitlerowskich Niemiec, rocznicą zwycięstwa odniesionego w lipcu przed 25 laty nad armią rosyjską gen. Samsonowa. Z jednej strony klęska, z drugiej — zwycięstwo — a jedna i drugie na drodze próby zdobywczego pochodu na wschód.

Hitler w swojej biblii „Mein Kampf” proklamuje powrót do polityki krzyżaków, do polityki, której celem jest zdobywanie mieczem niemieckim terenów na wschodzie dla niemieckiego pług. Hitler bardzo wyraźnie nawiązuje do polityki, która w swoim czasie doprowadziła do klęski krzyżaków pod Grunwaldem. Pisze on mianowicie w „Mein Kampf”: „W ten sposób my, narodowi socjaliści, przekreślamy świadomie kierunek zagranicznej polityki czasów przedwojennych. Zaczynamy od tego miejsca, na którym skończono lat temu 600. Zatrzymujemy wieczny pochód germańców na południe i zachód Europy i kierujemy nasze spojrzenie w stronę ziemi na wschodzie. Zamykamy wreszcie etap polityki kolonialnej i handlowej czasów przedwojennych i rozpoczynamy politykę przyszłości, politykę zdobywania ziemi”.

„Jeśli jednak dzisiaj mówię o nowych obszarach w Europie, to możemy przede wszystkim myśleć tylko o Rosji i państwach sąsiadujących z nią, które jej podlegały. Sam los zdaje się nam wskazywać drogę w walce”.

A w innym miejscu dodaje Hitler taki komentarz: „Celem na szczyt przyszłej polityki zagranicznej nie powinna być orientacja ani zachodnia, ani wschodnia, ale polityka wschodnia, mająca na celu zdobycie ziemi dla naszego narodu”.

W ten sposób Adolf Hitler nawiązuje niedwuznacznie do polityki zakonu krzyżackiego, polityki ekspansji na wschodzie, zaborności maskowanej względami ideologicznymi, liczącej na lekkomyślność i brak solidarności w szeregach przeciwników, polityki, która, mimo chwilowych powodzeń, doprowadziła do drugoczącej klęski krzyżackiej pod Grunwaldem.

Zakon niemiecki Rycerzy Krzyża, czy krzyżacy, który powstał w Palestynie, a po tym osiedlił się we Włoszech, w la-

tach 1230 — 1240 przeniósł się nad Wisłę na wezwanie księcia mazowieckiego, Konrada, aby udzielić mu pomocy w walce z pogańskimi wówczas i słowiańskimi prusakami. Pod ideologicznym pretekstem walki z pogaństwem zakon, korzystając z czynnej pomocy Zachodu, rozpoczął krwawe dzieło zaborów, tępienia i nawracania tubylczej ludności słowiańskiej. Korzystał z łatwości swoich protektorów, ze sporów w szeregach swoich przeciwników. Nawracał krwią i mieczem, rozszerzał swoje włości, gruntował swoją potęgę.

Nie przyznawał się nigdy do egoistycznych celów, które decydowały o jego działalności. Wysuwał motywy ideologiczne.

Do celu szedł krok za krokiem, nie wysuwał dalekosiężnych postulatów, ograniczał się do częściowego, ale konsekwentnego ich urzeczywistnienia. Motywem bezpośrednim wybuchu wojny polsko-krzyżackiej w roku 1407 był spór o miasto Drezdenko. Ale przeciwnicy zakonu, nauczeni bolesnymi doświadczeniami, stali się wreszcie solidarni. Bitwa pod Grunwaldem, czyli jak Niemcy woła — pod Tannenbergiem, była bitwą wojsk, że użyjemy nowoczesnego wyrażenia, koalicyjnych pod polskim dowództwem. Polacy przy pomocy Litwinów, tatarów i pomocy, udzielonej przez ochotników z pośród innych narodów, odnieśli decydujące zwycięstwo nad

nienasyconym w swoim pochodzie zdobywczym zakonem krzyżackim. Niestety, wrodzona łagodność i lekkomyślność sprawiły, że nie wyzyskano w pełni tego zwycięstwa, a pokój zawarty w Toruniu w roku 1411 nie złamał w pełni potęgi zakonu krzyżackiego, który mimo to raz na zawsze przestał być większą potęgą na wschodzie.

Pochód krzyżaków na wschód pod pozorem szerzenia chrześcijaństwa, był torowaniem drogi zahorzości niemieckiej. Zabiorczyca ta polityka używała fałszywej ideologicznej maski, miała niezgodę między tymi, którzy po kolei mieli stać się jej ofiarami. W chwilach powodzenia nie znała litości. Doznawszy klęski apelowała do szlachetności i

miłosierdzia zwycięzcy.

Grunwald jest na tym ile szczególnie aktualny w obecnej chwili doświadczeniem i wskazówką. Nie należy dawać wiary przyrzeczeniom i zapewnieniom łaknącego zdobyczy napastnika. Walczyć z nim należy nie w pojedynkę, ale w zwartym szyku. Osiągnąwszy zwycięstwo, pokonawszy wroga, należy sukces wyzyskać w pełni do końca. Polityka, która doprowadziła do Grunwaldu, jest jedynie stosowną w obecnej chwili, a rocznica zwycięstwa grunwaldzkiego jest najbardziej aktualną z pośród rocznic, obchodzonych w obecnym czasie.

Z. Z.

## Niezaradny Franco i usłużny Mussolini

### Raport niemiecki o doświadczeniach wojny hiszpańskiej

Niemieckie ministerstwo wojny opublikowało dla wewnętrznego służbowego użytku raport pułkownika sztabu generalnego, von Xylandra, o strategicznych i politycznych doświadczeniach wojny domowej w Hiszpanii. Raport ten, napisany został na podstawie dwuletniej obserwacji technicznej.

W raporcie, przeznaczonym wyłącznie dla użytku oficerów sztabowych korpusu, dywizji i pułków, Xylander stwierdza, że wojna domowa w Hiszpanii stanowi nie tyle pod względem wojskowym, ile z politycznego punktu widzenia wygraną dla państw osi.

Walki nad Ebro były tak krwawe i połączone z tak ciężkimi stratami dla gen. Franco, że przy zrzuceniu przeciwniku, niż Negrin, państwa osi byłyby musiały zwiększyć swe korpusy ekspedycyjne w Hiszpanii co najmniej o 50 proc., nie mając w dodatku pewności wygranej. Wówczas weszła w grę dyplomacja państw osi.

Dyplomacja niemiecka nakłoniła Mussoliniego do wysunięcia sprawy hiszpańskiej na forum międzynarodowym w tym sensie, że jest to jedyna zapora, utrudniająca porozumienie między Francją a Włochami. Teza Mussoliniego znalazła posłuch

w pewnych kołach, zarówno londyńskich, jak i paryskich.

Dyplomacja gen. Franco, inspirowana przez Berlin i Rzym, przyrzekała wszystko czego pragnął Londyn, zyskując tym samym poparcie italo-filskich i przyjaźnie wobec Hiszpanii narodowej nastawionych wpływowych kół angielskich i francuskich.

Raport niemieckiego oficera sztabu generalnego nie jest pochlebny

U osób cierpiących na obstrukcję, połączone z przygnębieniem, zmęczeniem, niezdolnością do pracy, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa wypita na czczo wpływa na prawidłową czynność kiszki, na prawidłowy krwiodobieg, wzmacnia zdolność myślenia i pracy. — Zapyt. się Waz. lekarza.

dla gen. Franco. Xylander określa wodza nowej Hiszpanii jako człowieka „pozbawionego własnych koncepcji politycznych i skazanego na naśladowanie innych”. Również pod względem wojskowym i gospodarczym odmawia raport Xylandra gen. Franco wszelkiej twórczej myśli, widząc w tym jeden z dogodnych momentów dla dyplomacji państw osi, która wykorzystując „brak samodzielności myśli i własnych koncepcji u gen. Franco, w tym ma gwarancję jego uległości

wobec sugestii Rzymu i Berlina”. Xylander ironicznie określa gen. Franco jako człowieka, który „wzrósł w rolę wodza, ale sam przy tym nie urósł”.

Przechodząc do charakterystyki wojny domowej w Hiszpanii płk. Xylander stwierdza, że wojny tej nie można porównać z jakimikolwiek działaniami zbrojnymi wielkich mocarstw. Gen. Franco był od pierwszej chwili tej kampanii bezradny, nie miał ani planu wojennego, ani politycznej organizacji, ani aparatu administracyjnego. Xylander przypisuje zasługę zwycięskiego zakończenia tej wojny jedynie „geniuszowi Hitlera i Mussoliniego”.

Obaj dyktatorzy, obliczawszy korzyści, jakie pod względem co najmniej politycznym osiągnąć mogą ze współpracy z gen. Franco, wysłali swe misje doradcze do Hiszpanii, za którymi rychło poszły formacje zbrojne. Z tą chwilą, twierdzi dalej płk. Xylander w swym raporcie, „na froncie narodowym hiszpańskim zmanifestowała się więkka zwartość, lepsza organizacja i dyscyplina, niż w szeregach Hiszpanii czerwonej”. Oczywiście, zdaniem Xylandra, jest to tylko zasługa Niemiec i Włoch — przy czym Włochy cytowane są raczej grzecznościowo, stałe na drugim miejscu. Ba, nawet sukcesy, jakie rząd Hiszpanii narodowej miał na giełdach światowych, gdzie jak wiadomo, peseta „biała” była lepiej notowana od „czerwonej” są, zdaniem Xylandra, zasługą Niemiec i oczywiście także Włoch.

Pod względem techniki wojennej była hiszpańska wojna domowa, jak to dość cynicznie określa raport, „wzorowym pokazem przemysłu wojennego różnych narodów”. Wadą tego pokazu było jedynie, że w żadnej bitwie poszczególne typy „wzorcowe” nie były masowo użyte w akcji, jak to zazwyczaj ma miejsce w wielkich wojnach.

Xylander stwierdza, że lekkie czołgi niemieckie i włoskie w bitwach hiszpańskich nie zdały egzaminu. Unieruchomione czołgi stanowiły często doskonałą osłonę dla przeciwnika. Autor raportu nie formuluje ostatecznych wniosków, ani co do wartości ciężkich czołgów w przyszłej wojnie, ani też co do walorów lotnictwa. Pod tym względem warunki wojny w Hiszpanii nie dostarczyły dostatecznie pewnych podstaw. Natomiast pozytywnie wyraża się o 20 mm. przebijających pociskach artylerii przeciwlotniczej, jak i 88 mm. wybuchowych.

W zakończeniu swego raportu Xylander skłania się do poglądu, wyrażonego także przez innych wojskowych, że mimo wynalezienia nowych rodzajów broni i masowego ich użycia, warunki wojny nie będą się zasadniczo różniły od warunków ostatniej wojny.

### Jedna -

chciała złowić bogatego męża i nie cofała się przed niczym.

### Druga -

była zazdrosna o własną siostrę

### Trzecia -

dopiero znalazła prawdziwą miłość

# 3

## NIEWINIATKA

Role główne: Loretta Young, Joel Mc. Grea, Paulina Moore

W poniedziałek, 10 lipca premiera w Grand-Kinie

**POLTOUR** Polskie Biuro Podróży  
Łódź, ul. Traugutta 2  
Telefon 120-37

INDYWIDUALNE WYJAZDY WYPOCZYNKOWE:

Do **FRANCJI**,

Włoch, Lotwy, Warty (Bułgaria), Węgier, Rumunii, Palestyny, Litwy i innych krajów.

WYCIECZKI MORSKIE

Do Antwerpii i Londynu od 13 do 21 lipca

FIORDY NORWEGII od 25/VII — 9/VIII

Do Sztokholmu i Kopenhagi od 17 do 22 sierpnia

Rodzinne i indywidualne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Kuby, Boliwii i innych krajów.

KINO  
**EUROPA**

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Dzisiaj o g. 12 i 2  
**PORANKI ULGOWE**

Film o największej doniosłości — rewelacja światowych ekranów!

# ZEZNANIE SZPIEGA

(Tyt. oryg. „CONFESSIONS OF A NAZI SPY”)

Głośny na cały świat FILM ANTYNACZYSTOWSKI, który bezlitośnie demaskuje niemiecką agresję i zamach na wolność narodów świata!



**Szaornow w M.S.Z.**

Ambasador Noël  
u ministra Szembeka

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dnia 8 b. m. podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, p. J. Szembek przyjął ambasadora ZSRR p. Szaronowa z nowym radcą ambasady sowieckiej w Warszawie, p. Nikitinem. Następnie p. minister Szembek przyjął ambasadora Francji, p. Leona Noël.

**W raju hitlerowskim**

Ludność pod jarzmem  
coraz nowych ograniczeń

Nie można powiedzieć, by ludność Trzeciej Rzeszy zbywała na troskliwej i czulej opiece ze strony obecnych władców. Myślą oni o wszystkim, kontrolują wszystko, wglądają we wszystko — w rezultacie poddani Hitlera pozbawieni są wszystkiego, z czego korzystają bez ograniczeń inne narody. Lista przymusowych „dobrodziejstw”, które spadają tak hojnie na głowy mieszkańców Trzeciej Rzeszy, rośnie z każdym dniem. Oto, co dał np. dzień 4 b. m. w postaci rozporządzeń rządowych i partyjnych, mających się przyczynić do wzrostu bogostanu strzeżonych przez Gestapo owieczek. A więc Front Pracy zarządził, aby w celu racjonalnego podziału rąk do pracy przy sprzedaży czekolady, kawy, cukierków, etc. zatrudnione były tylko kobiety. Wydział dla handlu detalicznego nakazał, w celu oszczędzania papieru białego, owijanie paczek tylko w papier kolorowy. Minister rolnictwa zakazał fabrykacji sztucznego kremu, ponieważ wymaga ona importu olejów z zagranicy. Natomiast zezwala się na produkcję „mieszanki dla zabielenia kawy” (smacznego!), która nadaje kawie wygląd i smak kawy z mlekiem. Wreszcie minister finansów ogłosił dekret, na mocy którego funkcjonariusze państwowi muszą podawać się do emerytury nie w 65-ym, lecz w 68-ym roku życia. Ci, którzy wystąpią ze służby w 65-ym roku życia, nie będą otrzymywali wysłużonej emerytury.

**„Ciasteczka“**

Z... brylantami

Sprytny trick przemytników

BUDAPESZT, 8.7. (PAT) — W Szopronie wykryto wielką aferę przemytniczą. Władze celne zwróciły uwagę na liczne drobne paczki wysyłane, jako przesyłki ciasteczek do Londynu.

Po otwarciu tych paczek okazało się, że zawierają kosztowności i drogie kamienie.

Przesyłki uległy konfiskacie. Prze mytem tym zajmować się ma — według doniesień prasy — rozgałęziona organizacja.

**NOWY ZESZYT „EPOKI“.**

Redakcja „Epoki“ rozpisła ankietę do wybitnych mężów stanu, polityków, uczonych i artystów we Francji, Anglii, Ameryce i w innych krajach cywilizowanych. W numerze 19 (158) wydrukowane są pierwsze odpowiedzi na najbardziej palące pytania doby dzisiejszej, nadesłane przez: Paul Boncoura, Jeana Zyromskiego, Henri de Kerillisa, A. Cottona i innych. Ten sam zeszyt przynosi pokłosie konferencji demokratycznej w Paryżu. Nadto w numerze artykuły: Kazimierza Czapińskiego: „Endecka konsolidacja”, St. R. Dobrowolskiego: „Broniewski — poeta miłości i walki”, Wacława Nałkowskiego fragmenty krytyki „Legendy Młodej Polski”. Dekadę polityczną, zawierającą rozumowany przegląd najważniejszych zdarzeń z widowni międzynarodowej i krajowej.

**Rzesza chce skłócić Sofię z Bukaresztem**

Hitler zapewniał Kiosseiwana, że rewizjonizm bułgarski będzie dobrze widziany

SOFIA, 8 lipca. (PAT). Dziennik „Zora“ podaje, że w czasie wizyty berlińskiej premiera Kiosseiwana nie było mowy o zawarciu jakiegokolwiek układów lub przyjęcia zobowiązań między Rzeszą a Bułgarią.

Wiadomości o wywodach prasy niemieckiej, że Bułgaria powinna wznowić akcję rewizjonistyczną, która znalazła całkowite poparcie w Niemczech, wywołały oburzenie, nie tylko w kołach politycznych, lecz również w całym społeczeństwie rumuńskim.

Nawiązując do tej wizyty „Timpul“ pisze, że w prasie niemieckiej i włoskiej ukazały się komentarze do wywołania w na-

rodzie bułgarskim iluzorycznego przekonania, że rewizjonizm bułgarski znajdzie poparcie w

SUPRÊME PÂTE  
- 3 5 1  
kremy odżywcze  
CÉDIB  
dla każdej cery!  
NUTRITIVE RECONSTIT.  
- 3 6 3

Niemczech.

Jeżeli — pisze dalej dziennik — podróż premiera Kiosseiwana do Berlina ma być rzeczą wiście początkiem zakłócenia stosunków między Bułgarią i jej sąsiadami, wyrażamy żal, z powodu iluzji, w jakie daje się wprowadzić naród bułgarski.

„Universul“ w artykule swego redaktora politycznego Lugosianu stwierdza, że wizyta premiera bułgarskiego w Berlinie wykorzystana została obszernie przez prasę niemiecką dla omówienia tendencji rewizjonistycznych Bułgarii i zapewnienia jej, że jej pretensje terytorialne, zwłaszcza w stosunku do Rumunii cieszą się pełną

sympatią w Niemczech.

Wyrażając zdziwienie z powodu tego stanowiska urzędowej prasy niemieckiej, autor artykułu podkreśla, że społeczeństwo rumuńskie wykazało zrozumienie i obiektywność dla interesów Rzeszy w basenie dunajskim, w wyniku czego Rumunia zawarła traktat gospodarczy z Niemcami, zakreślony na szeroką skalę, który w pojęciu rumuńskim miał być początkiem stosunków wzajemnego zaufania.

Tym większe zdziwienie w społeczeństwie rumuńskim wywołało forsowanie dezcyderatów bułgarskich przez urzędową prasę niemiecką.

**Rzesza nie ma szans w wojnie**

W Niemczech brak nafty, jedzenia i surowców

BUDAPESZT, 8.7. (Tel. wł.) — W Budapeszcie wywołała ogromną sensację broszura napisana przez prof. Lajosa p. t. „Szanse Niemiec na wypadek wojny“.

Autor broszury, opierając się wy-

łącznie na źródłach niemieckich dowodzi, że III Rzesza nie ma szans wygrania wojny z Anglią i Francją, ani krótkiej, błyskawicznej, ani długiej.

Gdyby Niemcy zmobilizowały tak

jak w 1914 roku 100 dywizji, pi-  
sze autor, to potrzebowałyby około 5.000 oficerów sztabu gen., tymczasem posiadają ich obecnie tylko 3.850. Brak jest również Rzeszy 90.000 oficerów liniowych i około

600.000 podoficerów, których Niemcy mogą mieć nie wcześniej, jak za 3 — 4 lata.

Prof. Lajos twierdzi, że kolejniwo niemieckie jest w b. złym stanie. W razie wojny w Rzeszy da się odczuć dotkliwy brak nafty, jedzenia i wszelkich surowców.

Warto dodać, że wymieniona broszura w krótkim czasie ukazała się w kilku wydaniach.

**Głos organu „protektora“**

Jednocześnie z głosem niewiary węgierskiej (w możliwości zwycięskiej wojny III Rzeszy, co widocznie nie zmartwiło mieszkańców „korony św. Wacława”, a w każdym razie wywołało duże zainteresowanie, o czym sędzić można z ilości wydań broszury, w „protektoracie Czech i Moraw” wzrasta opór. Oficjalny organ protektora v. Neuratha — „Neuer Tag”, zarczucając czechoskiej prasie „przebiegłość” i „nieszczerłość”, pisze, grożąc: „Czeskie gazety widocznie nie oceniły pozostawionej im swobody (!) i nie zrozumiały nowych zadań. Karmią one czytelników nowymi iluzjami. Ale my potrafimy czytać między wierszami. Czasy Austro-Węgier skończyły się“.

Na południe od Hitlera bacznie obserwują Rzeszę.

**Powiększają aktywność armii**

BERLIN, 8.7. (PAT) — Pojawili się oficjalne afisze, powołujące do stawienia się przed komisje poborowe roczniki 1918, 1919, 1920. Ponadto wzywa się poborowych roczników 1914 — 1917 oraz roczników 1906, 1907, 1910 i 1913, którzy nie stawali jeszcze przed komisjami poborowymi.

Poborowi winni się stawić w czasie od 7.7 do 9.9 r. b. Rozporządzenie nie to zwraca uwagę, że względu na powoływanie przed komisje starszych roczników, których dotychczas nie powoływano w znaczniejszej liczbie poborowych.

Wskazuje to, że dowództwo niemieckie silnie naciska na powiększenie efektywności armii niemieckiej. Z kół niemieckich oświadcza się, że zarządzenie ma na celu dostosowanie niemieckich sił zbrojnych do liczby ludności w Rzeszy.

**ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO!**

**Strang odpowiada wymijająco**

Sowieci, w obawie izolacji, podpiszą umowę

LONDYN, 8 lipca. (Tel. wł.) „Głosu Porannego“. Dziś po południu ambasadorzy angielski i francuski w Moskwie oraz radca Strang udali się na Kreml i odbyli tam z Mołotowem dłuższą konferencję na temat rezultatów dotychczasowych rokowań o zawarcię trójprzymierza. Wizyta na Kremlu trwała od godziny 18-iej do do 20.15.

Po konferencji dziennikarze zwrócili się do Stranga po informacje. Ten odpowiedział jednak wymijająco.

PARYŻ, 8 lipca. (PAT) — W prasie paryskiej coraz szerzej znajduje się wyrazy coraz większej nieufności w stosunku do dyplomacji sowieckiej.

„Le Jour“ przychodzi do wniosku, że z rokowań, które były źle nawiązane, Kreml stara się wyciągnąć maksimum korzyści dla siebie. Teraz, skoro opinia europejska w stosunku do Rosji zaczyna się zmieniać, to możliwe, że Sowiety, obawiając się izolowania, podpiszą umowę za cenę o wiele mniej wygórowaną. —

W każdym razie, gdyby miało dojść do rozbicia rokowań — pisze dziennik — konsekwencją tego byłoby wypowiedzenie paktu francusko - sowieckiego.

Korespondent londyński „Le Jour“ twierdzi, że w Londynie coraz bardziej umacnia się przekonanie, że rząd sowiecki bynajmniej nie pragnie zbyt szybko podpisać szerokiego układu i że Rosja w razie wojny w Europie starałaby się jaknajdłużej pozostawać neutralną.

**Mufti agentem Niemiec**

Manifest dowódców arabskich zarzuca mu rozірwonięnie kilku milionów funtów

LONDYN, 8 lipca. (PAT). — 8-miu byłych arabskich dowódców wojskowych rozpowszechniło manifest, zawierający szereg zarzutów, skierowanych przeciwko członkom najwyższego komitetu arabskiego, zwłaszcza przeciwko muftiemu. Manifest twierdzi, że mufti otrzymał poważne sumy ze źródeł zagra-

nicznych (niemieckich Przep. Red.) i wydał je na cele propagandy antybrytyjskiej.

Na te same cele, jak twierdzi manifest, wydał on 2 miln. funtów szterl. zebranych na pomoc dla najbardziej potrzebującej Palestyny.

BEJRUT, 8 lipca. (PAT). — Wysoki komisarz Palestyny

przeprowadza badania nad możliwością osiedlenia pewnej liczby emigrantów żydowskich w dotychczas jeszcze pustynnej, lecz mającej rzekomo warunki rozwoju, części kraju położonej pomiędzy Palestyną a Egiptem.

Jak utrzymują na terytorium tym mogłoby zamieszkać około 500 tys. ludzi

**Pierwsza ofiara Tatr**

Młody turysta zawisł nad przepaścią

ZAKOPANE, 8 lipca. (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych wyruszyło w Tatry po raz pierwszy w tym sezonie tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe w liczbie 14 osób, by nieść pomoc uwiecznionym w ścianie Żłobistego turystom.

Jak się okazało ścianą Żłobistego od strony Doliny Kaczej wspinali się dwaj młodzi turyści — Zdzisław Bałuk z Zakopanego i Witold Gądzikiewicz z Krakowa. Turyści szli assekuro-

wani liną. W pewnym momencie Gądzikiewicz stracił równowagę i obsunął się ok. 15 m. w przepaść, lecz dzięki assekuroowaniu zawisł w powietrzu. Towarzysz wyprawy, chcąc kole-dze przyjąć z pomocą, spuścił go na linie jeszcze kilkanaście metrów niżej na wystającą płytę skalną, pokrytą śniegiem i pośpieszył do niego, by udzielić mu pierwszej pomocy. Następnie dostrzegł w oddaleniu grupę turystów zaczął wzywać

ratunku. Ci z kolei udali się do schroniska w Roztoce, skąd zaalarmowali tatrzańskie pogotowie ratunkowe.

W nocy pogotowie dotarło do miejsca wypadku i po udzieleniu pomocy rannemu zniósł go do Roztoki, a rano w dniu dzisiejszym przewiozło do szpitala klimatycznego w Zakopanem. Stan zdrowia pierwszej ofiary Tatr tegorocznego letniego sezonu nie budzi obaw.



## Senatorzy bez mundurów utracili mandaty

BUKARESZT, 8.7. (PAT) — Senat postanowił wykluczyć grupę senatorów, którzy odmówili przybycia na posiedzenie senatu w mundurach i z tego powodu nie mogli brać udziału w pracach senatu.

Wśród wykluczonych senatorów znajdują się m. in. Constantin Bratianu, Jules Maniu, Mihalache, dr. Lupu, Grigoire Iunian, Vasile Sasu i biskup prawosławny Batholomeu.

## Rodzić na... rozkaz Nowy pomysł hitlerowski

BIALOGRÓD, 8.7. (PAT) — „Nova Rijec” donosi, że naczelna organizacja niemiecka jugosłowiańskiego „Kulturbundu”, pozostająca pod wpływami narodowych socjalistów, wydała ostatnio okólnik do swoich członków, nakazujący każdej rodzinie niemieckiej, będącej członkiem „Kulturbundu” posiadanie co najmniej 4-ga dzieci.

Rodzice posiadający mniejszą ilość dzieci płacić będą specjalny podatek na cześć „Kulturbundu”.

## La Guardia wzywa o pomoc dla Chin

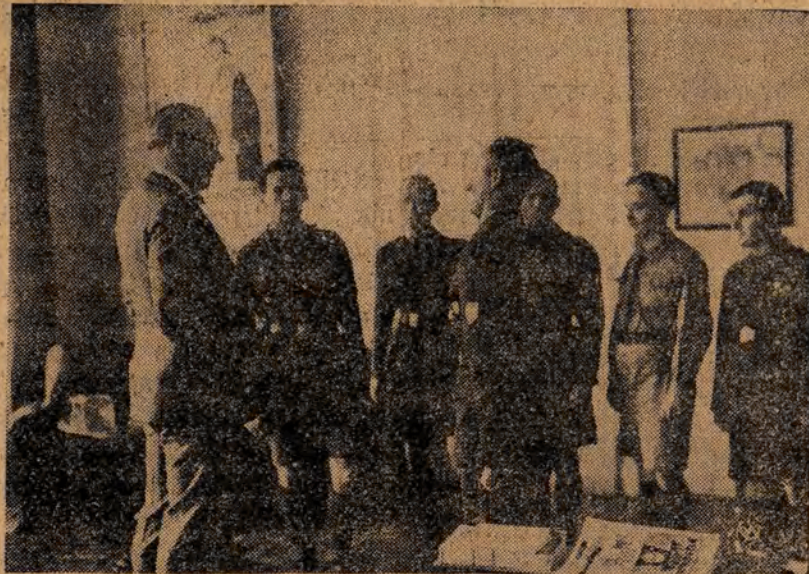
NOWY JORK, 8.7. (PAT) — Burmistrz Nowego Jorku La Guardia wygłosił na otwarciu wystawy chińskiej, zorganizowanej na rzecz funduszu pani Ciang - Kai - Szek, przemówienie, w którym wezwał ludność Stanów Zjednoczonych do przybycia z pomocą Chinom.

Poddając krytyce działalność dyktatorów, którzy zagrabiają terytoria innych narodów, La Guardia oświadczył: Takie naruszanie praw ludzkich nie może trwać długo”.

## W Klaipędzie pusto! Turyści omijają ją

KOWNO, 8.7. (PAT) — Z Klaipėdy donoszą, że nadmorskie miejscowości kuracyjne w kraju Klaipėdskim świecą pustkami. W latach poprzednich miejscowości te zwiedzały wielkie ilości turystów zarówno z Litwy, jak i z Rzeszy.

# Harcerze polscy do Rumunii



W dniu wczorajszym opuściła Warszawę, udając się do Bukaresztu wycieczka harcerzy poznańskich, bawiąca w stolicy przejazdem. W południe harcerze poznańscy złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie udali się do ambasady rumuńskiej, gdzie byli przyjęci przez p. ambasadora Franasovici. Na zdjęciu wycieczka harcerzy poznańskich udaje się na grób Nieznanego Żołnierza, cellem złożenia wienca oraz moment z przyjęcia delegacji harcerzy po znańskich przez ambasadora Franasovici (z lewej).

# Raid sowiecki nad jeziorem Buir

## Incydent na Dalekim Wschodzie potrwa dłuższy czas

LONDYN, 8 lipca. (PAT.) — Specjalny korespondent agencji Reutera na froncie mandżursko-mongolskim, przebywający obecnie w Hailar donosi, że toczą się tam walki rozciągające się na froncie długości około 20 mil nad granicą Mandżurii i zewnętrznej Mongolii.

Rozmiary tych walk przypominają zeszłoroczne starcia pod Czangkufeng. Biorą w nich udział czołgi i ciężka artyleria. — Walka toczy się głównie o wzgórze Monahan, położone w odle-

głości 180 mil na południowo-wschód od Hailar.

Ogólnie przypuszczają, że incydent ten potrwa dłuższy czas, ponieważ od strony Syberii podążają mają nowe posiłki.

Pewien wpływ na rozwój działań wojennych mają ulewne deszcze, które padają od dłuższego czasu, niszcząc drogi i tamując komunikację.

Znaczna część pozycji na wschodnim brzegu rzeki Chalka i Monahan Hill znajduje się w rękach japończyków. Mongoli

zostali na razie odepchnięci od wzgórze. Japończycy zapewnili sobie w kilku miejscach przeprawę przez rzekę, na zachodnim brzegu jednak rzeki znajdują się silne pozycje mongolskie, utrzymywane pomimo mocnego ognia japońskiej artylerii i karabinów maszynowych.

Samoloty japońskie nie biorą obecnie na tym odcinku udziału w walkach ze względu na zmienność pozycji nieprzyjacielskich.

Korespondent Reutera odniósł wrażenie, że walki w ciągu ostat-

nich dwóch dni i nocy nie przyniosły japończykom oczekiwanych sukcesów ze względu na silne przeciwatarea mongolskie. Wojska mongolskie są pomieszane z oddziałami sowieckimi. Jeden z wyższych oficerów japońskich oświadczył korespondentowi, że posiłki sowieckie, liczące około 60 tys. ludzi wzmocniły pozycje wojsk mongolskich i podniosły je na duchu.

Japończycy utrzymują, że zdołali być 250 czołgów podczas walk. Straty po stronie mongolskiej obliczają na 600 zabitych. Dowódca japońskich sił powietrznych twierdzi, że walki w powietrzu skończyły się zwycięstwem japończyków.

Samoloty sowieckie, chociaż są szybsze od niektórych samolotów japońskich, w walkach okazały się mniej skuteczne. Poruszają się one w formacjach zbyt ściśniętych, co powoduje częste zderzenia podczas walk. Dowódca eskadry, który rozmawiał z korespondentem Reutera oświadczył, że sam zestrzelił 14 samolotów sowieckich w ciągu ostatnich dwóch tygodni.

TOKIO, 8 lipca (PAT.) — Agencja Domei donosi, że 50 samolotów sowieckich i mongolskich ukazało się dzisiaj po południu nad jeziorem Buir.

Samoloty japońskie odparły nieprzyjaciela, strącając 25 samolotów sowieckich. Wszystkie samoloty japońskie powróciły do swych baz operacyjnych.

# Trudności w Tokio

## Japończycy chcą rozszerzyć rozmowy

PARYŻ, 8 lipca. (PAT.) — W dyplomatycznych kołach francuski z wielką uwagą śledzony jest rozwój wypadków na Dalekim Wschodzie.

Rokowania, odbywające się w Tokio pomiędzy przedstawicie-

łami W. Brytanii a Francji w sprawie incydentu w Tientsinie, są bardzo trudne.

Według informacji, otrzymanych w Paryżu, władze japońskie dążą rzekomo do rozszerzenia ram tych rozmów. Japończy-

cy nie chcą ograniczyć rokowań do zbadania sytuacji w Tientsinie, lecz pragnęliby poddać dyskusji całe zagadnienie cudzoziemskich koncesyj w Chinach oraz szereg spraw gospodarczych i monetarnych.

Gdyby strona japońska trwała przy tym zamiarze, nie ulega wątpliwości, iż zarówno Francja jak i Stany Zjednoczone, zażądałyby wzięcia udziału w rokowaniach, ponieważ nie mogłyby do puścić do precedensu, który mógłby być później przeciwko nim wysuwany.

Blokada koncesji w Tientsinie jest przeprowadzona przez japończyków z całą ścisłością. Pomimo to, zaopatrzenie koncesji francuskiej w środki żywnościowe, jest zadawalające.

# Irlandczycy szykują zamachy

## Scotland Yard zdemaskował ich plany

LONDYN, 8.7. (PAT.) — Scotland Yard otrzymał informacje o tym, iż irlandzka armia republikańska przygotowuje nowe akty terrorystyczne. Wzmocniono ochronę wielu gmachów państwowych i instytucji użyteczności publicznej.

W posiadaniu policji znajdują się dokumenty zabrane podczas rewizji w północnej części Londynu,

z których wynika, iż teroryści irlandzcy szczegółowo opracowali plany kilku zamachów.

W kołach zbliżonych do Scotland Yardu twierdzą, iż z Irlandii przybyło kilku terrorystów, którzy mieli wznieść akcję częściowo zlikwidowaną przez ostatnie aresztowania.

## Sklepy niemieckie pikietowane przez studentów

MANAGUA (Nikaragua), 8.7. (PAT) — W ostatnich dniach doszło tutaj do gwałtownych manifestacji antyniemieckich. Studentzi „pikietują” nieliczne sklepy tutejszych Niemców, a władze zamknęły kluby i szkoły niemieckie.

Powodem tych manifestacji było odmówienie młodemu Niemcowi przez konsulat niemiecki zezwolenia na ślub z córką jednego z członków rządu Nikaraguy.

MANAGUA (Nikaragua), 8.7. (PAT) — Władze zarządziły aresztowanie i niezwłoczne wysiedlenie Niemca, który na rozkaz organizacji narodowo - socjalistycznej odmówił poślubienia córki obywatela Nikaraguy, co doprowadziło do wielkich manifestacji antyniemieckich.

## Naczelnik więzienia... w celi za spowodowanie śmierci dwóch więźniów

NOWY JORK, 8.7. (PAT) — Przed sądem stanowym w Filadelfii znalazła wczoraj epilog głośna sprawa spowodowana przez dozorców śmierci dwóch więźniów przebywających w więzieniu w Filadelfii.

Dozorczy, stosując wobec opornych więźniów karę zamykania ich w celach ogrzewanych do wysokiej

temperatury, doprowadzili do tego, że dwóch więźniów zmarło na skutek silnych oparzeń.

Przed sądem odpowiadał wczoraj naczelnik więzienia Craven, oskarżony o mimowolne spowodowanie zabójstwa. Craven skazany został na trzy lata pozbawienia wolności.

### KORZYSTAJCIE Z NIEBYWAŁEJ OKAZJI.

Jak co roku na czas tak zwany „ogórkowy” od dnia 10 do 15 lipca włącznie urządzamy POPULARNY tydzień czyszczenia garderoby, przy czym szacujemy, że uruchomiliśmy oddział fabryki w Łodzi przy ul. Kilińskiego 85, tel. 172-48. Zapraszamy chętnych obejrzenia celem przekonania się że powierzone nam rzeczy są czyszczone prawdziwie chemicznie na sucho. Dla orientacji P. T. Klienteli podajemy kilka cen: ubranie męskie zamiast zł. 6.—zł. 3.50, palto lub płaszcz zamiast zł. 6.—zł. 3.50. Kostium damski zamiast zł. 6.—zł. 3.50, suknie zamiast zł. 3.—zł. 1.50, bluska zamiast zł. 1.50—zł. 1.—, Kapelusz męski wraz z przefasonowaniem zł. 1.80, Goniec do usług P. T. Klienteli.

„AS” Parowa pralnia chemiczna i farbiarnia. Fabryka: Kilińskiego 85, tel. 172-48. Sklep: Traugutta 2, tel. 253-98.

**CASINO**  
Pocz. 12. 2.30. 5. 7.30 10 w.  
Wielki podwójny program!  
— I. —  
**Dr. KILDARE**  
W r. g. Lionel Barrymore  
Lew Ayres, Lynne Carver  
— II. —  
**ŻYCIE WE DWOJE**  
W r. g. Robert Montgomery  
i Rosalind Russell  
Dzisiaj o g. 12 i 2<sup>30</sup>  
**2 PORANKI 85 II.**  
(eny od  
Na pozostałe 1<sup>09</sup>  
seanse od 1<sup>09</sup> zł.

## Wdzierają się wszędzie...

Partia hitlerowska chce opanować całe życie Niemców

BERLIN, 8 lipca. (PAT.) — O tendencjach opanowywania życia zarówno osobistego, jak i poszczególnych przedsiębiorstw przez partię narodowo - socjalistyczną świadczy zarządzony powszechny spis członków partii oraz personelu przedsiębiorstw.

Członkowie partii wzywani są do wypełnienia specjalnych kwestionariuszy, zawierających pytania o danych osobistych, szczególnie z dziedziny działalności politycznej.

W przedsiębiorstwach kierownik danej placówki wypełnić musi przy współpracy lokalnego mę za zaufania partii, kwestionariusz, zapytujący o udział osób pracujących w danym przedsiębiorstwie w partii i innych formacjach narodowo - socjalistycznych.

Do wypełnienia tych kwestionariuszy zobowiązani zostali również członkowie wolnych zawodów, biur prywatnych itd.

## Hitler nie odpowiedział Rooseveltowi na jego pokojowe memorandum

WASZYNGTON, 8.VII (PAT.) — Amerykańskie koła dyplomatyczne oświadczają, iż pogłoski, jakoby kanclerz Hitler za pośred-

nictwem Rzymu przesłał prezydentowi Rooseveltowi odpowiedź na jego memorandum, są pozabawione wszelkich podstaw.



# ANTYSEMITYZM NIE MA PODSTAW NAUKOWYCH

## Teoretycy rasizmu nadużywają wiedzy, by ukryć instynkty gwałtu

Co może najbardziej drażnić w antysemityzmie, to jego roszczenia naukowe, to miana jaką przybiera, by wyglądać na doktrynę opartą na faktach sprawdzalnych, to wreszcie tarcza, jaką wykuwa z dowodów, posiłkując się antropologią, etnologią i psychologią narodów, by ukryć instynkty gwałtu, które rozkiształ.

Teza ośrodkowa usprawiedliwiająca wybrki godne średniowiecza, na które świat dzisiejszy spogląda ze zdumieniem streszcza się w kilku słowach: Żydzi stanowią rasę oddzielną, skazaną przez swe zdolności i skłonności, będące podległymi jej swoistej anatomii i fizjologii, na niezrozumienie cywilizacji aryjskiej. Nadaremnie próbują żydzi rozwiązać wartości wyższe, będące pod pieczę aryjszczyków. Reprezentują oni zmysł negacji, zmysł zła, zaciekle niszczący to, co tworzy zdrowie, potęgę i piękno ludzkości. Czegożby trzeba, by te teatry propagandowe stały się twierdzeniami naukowymi ustalonymi?

1-mc. Trzeboby wykazać istnienie rasy żydowskiej, obdarzonej cechami biologicznymi, wyraźnie odrębnymi.

2-do. By z tymi cechami biologicznymi wiązały się zawsze i wszędzie zdolności i skłonności wyznaczające żyda do pewnych prac, a stwarzające jego kompletną niezdolność do prac innych.

Zadziwny być może wielu wśród czesnych, podając dla wiadomości, że dla antropologów rasa żydowska jest raczej mitem niż rzeczywistością. W każdym bądź razie o jakiejś ściślejszej jedności nie ma nawet mowy.

Już Renan powiedział: „Nie ma typu żydowskiego, istnieją tylko typy żydowskie”. Było to przeczenie dostatecznie dzisiaj sprawdzone przez pomiary wszelakiego rodzaju, przeprowadzone przez antropologów na wszystkich szerokościach geograficznych.

Doktór Pittard, autor dobrze znanej książki „Rasy ludzkie i historia”, opowiada o wynikach około stu ankiet, rozmieszczonych w sześciu wielkich tablicach, które mógł swobodnie przestudiować. Otóż, jeśli chodzi o określenie czystego typu żydowskiego wszelkie wysiłki zdadzą się na nic.

A jeśli powołać się na wzrost, jako, że podług antropologów nieumiejętni żydzi są niskiego wzrostu? Otóż, jeśli średnia dla żydów polskich wynosi 1 m. 60, to dla żydów z londyńskiego West-Endu wynosi ona 1 m. 70. „Chociażby wziąć pod uwagę postawę, żydzi dają obraz chaotyczny”.

Czyżby tedy kolor włosów i oczu był bardziej charakterystyczny? znowu podobnie jeśli gubernia mohilewska daje 4,9 proc. żydów jasnonokich, to Wiedeń ma ich 30 proc., a była Galicja 25 proc. W Rydze na 600 żydów liczone 30 proc. jasnowłosych.

Pozostawałaby forma czaszki, główny sprawdzian antropologii przez długie lata. Uważano za rzecz prawie pewną, że żydzi są dolichokefaliczni (czaszka względnie wydłużona). Lecz spójrzmy z bliska. Na 368 żydów badanych w Londy-

nie przez Spielmana było 28,3 proc. dolichokefalicznych, natomiast 47,4 proc. brachykefalicznych i 28,3 proc. pośrednich.

Poprzestańmy na tym — sprawa jest jasna. Żaden antropolog, choćby najlepszy aryjszczyk, nie jest w stanie, w chwili obecnej, określić w terminach naukowych, opartych na sprawdzalnych pomiarach, ten typ żydowski, rzekomą plagę świata.

Lecz przypuśćmy, że typ omawiany przez nas istnieje. Dajmy na to, że istnieje pewna budowa, pewna barwa włosów i oczu i pewien kształt czaszki, które dominują w zespole ludności zwanej żydowską.

Czyżby chciano tym samym dowiedzieć, że jednostka, w której owe cechy napotymane są jest niezdolna do przystosowania się do tej lub owej cywilizacji?

Więc rasa miałaby niechybnie głużyć wychowanie, środowisko i tradycję? Czyżby, mimo wszelki wysiłki, żyd z urodzenia nie mógł wyłamać się z okowów swej anatomii?

Przyjmując to za pewne, zaszczerpie noby fatalizm etniczny na materializm biologicznym.

Zgoda, lecz któż nam dostarczy dowodów na istnienie owego fatalizmu? U uczonych Trzeciej Rzeszy psychologia ludów przychodzi w sukurs antropologii. Przez szybki rzut oka na historię uważają za udowodnione, że żyd jest predestynowany, jakby automatycznie do stwarzania występków niszczących cywilizację. Czyż trzeba dodawać, że zanurzamy się od razu w czystą abstrakcję?

W książce zatytułowanej „Naród śmiereci”, Anton van Miller zabawił się, że użyje tego wyrażenia, w zbite

**Przekaz od BÓLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.  
**KOWALSKINA**  
Wzmacnia siłę i równowagę  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE i KATARZE**

ranie wyroków, ferowanych z góry przez aryjszczyków Trzeciej Rzeszy o zdolnościach żydów. Jako nadający się dla bankowości i handlu, czyli zawodów wymagających spekulacji i oszukaństwa, byłiby niezdolni do spełnienia funkcji szlachetnych, wymagających bezinteresowności, uczciwości i czystości, których potrzeba cywilizacji.

Zapominają przy tym wspomnieć o kilku szczegółach, a mianowicie, że żydzi przystosowali się do stanowisk, narzuconych im w ciągu długich stuleci, podczas gdy wykonywanie innych zawodów było dla nich wprost lub pośrednio zakazane; że skoro tylko zniesiono zapory wyóżnili się z koleji w zawodach wolnych; że szczególnie w tych zawodach, które wymagają bezinteresowności, jak np. w nauce i w sztuce przysporzyli Niemcom współczesnym niezrównany blask; zapominają wreszcie, że uzyskali oni przed jury, którego bezstronności chyba nikt nie może kwestionować, około

piętnastu nagród Nobla.

Czego dowodzą te drobne fakty? Dowodzą, że ukształtowanie czaszki lub nosa nie jest wszystkim, że podobna budowa anatomiczna może, przy zmiennych okolicznościach, służyć za podstawę dla różnorodnych uzdolnień, że jednym słowem duch istnieje i opierając się na społeczeństwie jest w stanie zatamować lub skoncentrować działanie rasy.

Tę właśnie wiarę w plastyczność ducha ludzkiego, będącą źródłem wszelkiego postępu, chcą nam wydrzeć z rąk uczeni Trzeciej Rzeszy, jak wyrwaliby niechybnie gałązkę oliwną, by ją zastąpić pałąk.

Lecz co już zakrawa na skandal nie do zniesienia, to posługiwanie się nauką dla osiągnięcia sukcesu w tym brutalnym przedsięwzięciu. P. S. Dla użytku kolegów profliterowskich celem uniknięcia innych pomyłek: nie jestem żydem, ni masonem, ni protestantem.

C. BOUGLE.

# Sao Paulo -- brazylijska Łódź

## Wrażenia z wycieczki do Stanów Zjednoczonych Brazylii

(IV) Sao-Paulo — to brazylijska Łódź. W tym mieście usadowił się mały, średni i wielki przemysł, choć nazewnątrż trudno by się tego domyśleć, a wygląd miasta nie przypomina by najmniej naszego kominogrodu. Już choćby z tego względu, że fabryczne Sao-Paulo

**NIE MA KOMINÓW...**

Trzeba bowiem wiedzieć, że Brazylia, acz rozporządzająca wieloma bogactwami naturalnymi, nie ma węgla, który stanowi tu przedmiot drogiego eksportu. To też wszędzie stosowana jest elektryczność, począwszy od siły napędowej, a kończąc na suszarniach, chłodniach itp.

Nie tylko jednak brak, tak charakterystycznych dla naszego miasta kominów powoduje, że Sao - Paulo nie przypomina miasta fabrycznego. Wszystkie zakłady przemysłowe rozlokowane są na peryferiach, niektóre kryją się za wielkimi murewanymi parkanami, by swą pożyteczną szpetotą nie psuć harmonii i

**PIĘKNA OTOCZENIA.**

Miasto liczy ponad milion 200 tys. mieszkańców, tyle więc mniej więcej, co Warszawa, ale rozlokowane jest na obszarze niemal trzykrotnie większym niż nasza stolica. Dzieje się to dlatego, że Sao - Paulo prawie nie posiada dużych, wielopiętrowych domów czynszowych. — Jest wprawdzie kilka potężnych drapaczy chmur, ale przeważa typ małych, jednomieszkaniowych domków. Mieszkają w nich zarówno ludzie najbogatsi, jak i sfera najbiedniejsza. To też całe rozległe miasto składa się z

**WILL I DOMKÓW,** pięknych i estetycznych, ocenionych zielenią, eleganckich i przytulnych.

To mnóstwo ogrodów, wspaniale utrzymanych parków, to morze zieleni w mieście pracy, powoduje, że Sao-Paulo może być śmiało zaliczone do najpiękniejszych miast na świecie.

Sao - Paulo leży w górach. — Aby doń dotrzeć drogą morską należy wysiąść w pobliskim porcie Santos, a stąd koleją, lub autem po przez pierwszorzędną szosę przebywa się 60 km., dzielące port od

**MIASTA - OGRODU.**

Radzę jednak podróżyć samochodem, dostarcza bowiem ona niecodziennych emocji. Wspaniały pejzaż, rozciągający się po obu stronach szosy, wijącej się serpentyną wśród gór, daje niezapomniane wrażenia. A sama jazda! Trzeba mieć niebylejakie nerwy, by spokojnie usiedzieć w maszynie, mknącej ze znaczną szybkością po wirażach i serpentynach, wobec których drogi w Alpach wydają się autostradą na równinie. Nie ma żadnej przesady w tym, skoro się zważy, że wzniesienie około 700 mtr. trzeba pokryć na przestrzeni 8 km.!

Nie tylko jednak bajeczne widoki napotkać można w drodze do Sao - Paulo. Jest tam jeden z największych

**CUDÓW ŚWIATA,**

najbardziej nowoczesna elektrownia, zasilająca prądem cały stan Sao - Paulo. Elektrownia ta, należąca do kanadyjskiego towarzystwa akcyjnego, posiada cztery turbiny po 250 tys. HP, poruszane wodą. Dla tego celu, w górach, na wysokości 700 metrów stworzono 11 sztucznych jezior, a woda doprowadzana jest rurami, nota bene, wykonanymi przez polskich robotników w Katowicach.

Muszę w tym miejscu zacytować przykład niezwyklej „lojalności” kupieckiej naszych sąsiadów z zachodu. Owe rury wykonane w polskich fabrykach, przewiezione zostały do Brazylii niemieckim okrętem. I po drodze napisy:

„MADE IN POLAND” zostały zasmarowane smolą, a na ich miejsce ukazały się no-

we napisy... Oczywiście „Made in Germany”.

Na każdym prawie kroku w Sao-Paulo widać objawy wielkiej prosperity. Ruch budowlany nie słabnie ani na chwilę. Buduje się planowo, systematycznie z myślą o najdalszej nawet przyszłości. Miasto i mieszkańcy inwestują wiele, nie słysząc narzekania, aby cokolwiek nie amortyzowało się. Zdala od europejskich kłótni, zdala od widma wojny, brazylijczycy pracują solidnie, bez pośpiechu, bez nerwów. Pracują, widząc wszystko w różowych barwach, których nie przesłania żaden

**BRUNATNY CIEN...**

Życie towarzyskie Sao-Paulo koncentruje się w klubach, gdzie cudzoziemcy chętnie są widziani. Brazylijczyk cieszy się, gdy obcokrajowiec stara się mówić w jego języku rodzinnym, choćby go kaleczył najnie miłosierniej, cieszy się, że jego język popularyzuje się.

Piękną cechą tubylców jest bezinteresowność. Brazylijczyk, gdy komuś pomaga, to nie z myślą o korzyściach, jakie będzie z tego cignął.

**UCZCIWOŚĆ TUTEJSZA**

mogła by się stać przysłowiową i stanowić wzór nawet dla naszych krajów północnych, tak w środkowej Europie cenionych. O kradzieżach wogóle się tu nie słyszy, co jest przecież tym dziwniejsze, że jest wiele elementu napływowego, a Por-

tugalia, kiedy panowała nad tym krajem, zsyłała tu wszystkich swoich przestępców, tak kryminalnych, jak politycznych. Przykładem niezwyklej poprostu uczciwości może być to, że w tramwajach brazylijskich wogóle nie sprzedaje się biletów. Konduktor chodzi, inkasuje pieniądze i koniec. Dyrekcja ma do niego zaufanie, on do pasażerów i napewno nie zdarzy się, że ktoś kogoś oszuka. Tak, brazylijczycy mogą świecić przykładem

**UCZCIWOŚCI I DZENTELMERNERIL.**

Po dość szczegółowym zwiedzeniu interioru brazylijskiego oraz większych miast, jak Rio de Janeiro, Santos, Sao-Paulo, Campinas i Victoria stwierdzić muszę raz jeszcze, że Brazylia to kraj pod każdym względem piękny i godny podziwu. My, europejczycy, mogliśmy uzyć się od tubylców poszanowania woli i godności człowieka, solidności i uczciwości.

Sztandar brazylijski, zielonożółty z kulą i 20 gwiazdami, oznaczającymi stany, po środku, przepasany jest wstęgą z napisem:

„ORDEM E PROGRESSO” (Ład i Postęp) jest idealnym odzwierciedleniem tego kraju...  
Sten.

**Zapisujcie się na członków L.O.P.P.**

**Grand-Kino** Dziś poraz ostatni!  
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10 Pelen ekspresji, dramat morski p. t.  
**Załoga nieustraszonych** W r. gl. Richard Greene, Nancy Kelly i Slim Summerville.  
Dziś 2 poranki o g. 12 i 2 — Ceny miejsce 85 gr. i 1.09 na pozostałe seanse III—1.09, II—1.50, I—2.20

**WYCIECZKI Kolejowo - Autokarowe W GÓRY i NAD JEZIORA FRANCJI i SZWAJCARII**  
Wycieczki rozpoczynają się: 15.VII, 1.VIII i 14.VIII  
Cena uczestnictwa **zł. 550.—**  
Wyjazdy indywidualne i grupowe.  
do FRANCJI Cena zł. 295.—  
WARNY (Bułgaria) Cena od zł. 135.—  
nad BALATON (Węgry) Cena od zł. 299.—  
**„ARGOS”** Łódź, Traugutta 1  
tel. 107-86 i 104-00

**WYCIECZKI DO FRANCJI**  
z pobytem w VICHY, NICEI lub DINARD  
Odjazdy w dn. 3 lipca, sierpnia i września oraz wyjazdy indywidualne.  
**FRANCOPOL** Łódź, Piotrkowska 104-a  
tel. 240-40



## Wiadomości bieżące

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146); J. Hartman (Brzezińska 24); W. Rowińska (Pl. Wolności 2); A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32); W. Danielecki (Piotrkowska 127); F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27); K. Kempf (Zgierska 48); C. Cymmer (Wólczkańska 37)

**OSOBISTE.** — Inspektor pracy III okręgu w Łodzi inż. Wacław Wyrzykowski z dniem 10 b. m. rozpoczyna urlop wypoczynkowy. Zastępuje go inspektor pracy XIII obwodu inż. T. Skusiewicz.

**PODROŻAŁO O 0,68 PROC.** — W dniu wczorajszym w urzędzie wojewódzkim w Łodzi odbyło się posiedzenie komisji do badania kosztów utrzymania.

Komisja stwierdziła, że koszty utrzymania rodziny pracowniczej z 4 ch osób w czerwcu 1939 r. w Łodzi wynosiły zł. 4.76 i były o 0,68 proc. wyższe niż w maju r. b.

Na wzrost kosztów utrzymania wpłynęła zwykła cen mąki pszennej i jaj, gdy natomiast ceny masła, jako też nabiału wogóle spadły.

**LUSTRACJA HOTELI.** — Władze administracyjne przeprowadziły kontrolę hoteli i pokojów umeblovanych, badając warunki sanitarne i porządkowe.

Naogół kontrola stwierdziła dodatni stan pomieszczeń hotelowych, jedynie w pokojach umeblovanych przy ul. Kilińskiego 47 sporządzono protokół za antysanitarny stan.

### Dzieci z półkolonii jadą do Gdyni

W dniu 16 lipca r. b. w godzinach rannych wyruszy wycieczka dzieci z półkolonii do Gdyni. Czas trwania wycieczki 16, 17 i 18 lipca, powrót rankiem dnia 19 lipca.

Z półkolonii w parkach 3 Maja i Julianowa pojedzie dzieci 285, hufców 3 i personelu wychowawczego 8 osób. Do Gdyni jadą dzieci, które nigdy jeszcze w Gdyni nie były, dzieci 7-ich klas szkół powszechnych, dzieci najbardziej niezdolne, zdrowo fizycznie oraz wyróżniające się swym społecznym i etycznym zachowaniem na półkoloniach.

### KOLONIE AKADEMIKÓW LWOWSKICH

Kolonie letnie Tow. Zyd. Stuch. Prawa U. J. K. we Lwowie.

Cena za turnus 4-rotgodniowy w BIAŁYM DUNAJCU — zł. 102.

ŻEGIESTOWIE — zł. 122.

ZALESZCZYKACH — zł. 102.

Kol. Wzaj. Pom. Stud. Zyd. Politechniki Lwowskiej

Cena za turnus 4-rotgodniowy w: JAREMCZU — zł. 116.50

Wyżywienie na wszystkich koloniach smaczne, pensjonatowe, 5-ciozrazowe dziennie. Pokoje dwu i trój osobowe.

Indywidualne zniżki kolejowe 50-cioproc. z każdej miejscowości.

Na żądanie bezpłatne prospekty.

Zgłoszenia i informacje: Łódź, Jakub Ryzenberg, Gdańska 123, m. 7, między godz. 19—21.

# Przemysł przyjął propozycje insp. Klotta

## Związki zawodowe nie zajęły jeszcze żadnego stanowiska

Jak wiadomo, do dnia wczorajszego przedstawiciele związków włókienniczych i przemysłowców mieli udzielić okregowej inspekcji pracy odpowiedzi na kompromisowe propozycje głównego inspektora pracy, Klotta, w sprawie nowego układu zbiorowego w okręgu łódzkim.

W przepisowym terminie złożył odpowiedź tylko przemysł łódzki, który wyraził zgodę na te propozycje.

Natomiast związki zawodowe zwróciły się do inspekcji pracy i wyjaśniły, iż z powodu krótkiego terminu, wyznaczonego na odpowiedź, nie miały możliwości zająć konkretnego stanowiska w sprawie wniosków insp. Klotta, wobec tego proszą o przesunięcie tego terminu o kilka dni.

M. in. wskazano, iż nieobecność przewodniczącego kl. zw. włókienniczych, b. posła Szczerkowskiego i wiceprezesa, b. posła Zerzego, którzy biorą udział w kongresie międzynarodówki zawodowej, wpłynęła na odroczenie decyzji związków.

Jak się dowiadujemy, następane posiedzenie związków zawodowych, poświęcone układowi zbiorowemu odbędzie się dopiero dnia 17 b. m.

Jak potoczą się wypadki na

terenie przemysłu włókienniczego — nie wiadomo. Okres bezumowny trwa, a insp. Klott zapowiedział, że nieudzielenie zgody na jego propozycje spowoduje wydanie orzeczenia w drodze arbitrażu. Obecnie więc niewiadomo, czy insp. Klott jeszcze czeka z powołaniem komisji rozjemczej, czy też powoła arbitra dla wydania orzeczenia. (g)

### Dalsze wyniki losowania „Inwestycyjnej“

Po zł. 500 — n-ry: 75—31 135—42 215—9 314—33 334—2 362—20 420-28 542-33 525-15 538-31 551-9 567-2 577-15 641-42 691-20 691-28 699-8 740-33 790-9 814-33 825-2 925-33 988-20 1059-9 1255-38 1272-2 1273-38 1475-42 1530-16 1572-15 1616-16 1622-33 1654-9 1668-28 1664-33 1772-28 1809-28 1840-20 1872-8 1950-31 2078-16 2079-2 2167-11 2199-33 2204-2 2538-31 2565-42 2645-2 2589-2 2689-9 2780-9 2808-31 2815-15 2975-2 3042-8 3085-38 3193-2 3223-20 3466-33 3499-28 3525-2 3531-20 3599-33 3641-15 3673-9 3740-11 3768-28 3814-16 3869-20 3881-31 3918-2 3921-15 3923-42 3945-20 3964-2 3969-2 3976-28 4090-8 4113-2 4123-2 4121-15 4135-33 4137-2 4202-48 4206-20 4316-31 4336-2 4477-42 4571-42 4575-28 4583-11 4599-11 4712-42 4835-2 4843-38 4945-38 4959-11 5017-38 5030-11 5079-28 5105-16 5110-31 5368-9 5378-11 5565-16 5568-31 5646-42 5646-20 5760-28 5832-2 5860-11 5882-2 5914-31 5952-15 6003-2 6151-8 6199-16 6216-9 6330-2 6399-9 6436-8 6470-28 6514-38 6524-31 6535-33 6781-28 6792-2 6811-33 6840-38 6879-11 6938-8 6955-2 6969-31 6992-31 7052-42 7124-42 7124-16 7218-28 7226-20 7243-16 7261-20 7271-33 7415-8 7476-20 7522-42 7525-31 7562-31 7579-2 7616-9 7704-9 7720-31 7779-11 7811-28 7813-38 7876-2 7897-9 7913-8 7931-38 8008-8 8079-42 8111-15 8119-28 8134-42 8141-33 8204-15 8211-31 8243-33 8393-2 8477-11 8496-2 8515-31 8507-8 8517-33 8586-2 8679-9 8858-15 8864-42 8911-9 9013-28 9018-20 9029-31 9041-15 9056-33 9139-9 9153-2 9193-42 9208-38 9246-16 9285-31 9546-15 9588-16 9636-42 9771-28 9821-2 9921-2 9934-15 10060-31 10105-8 10113-15 10131-15 10145-9 10151-38 10251-38 10289-9 10428-8 10476-11 10491-28 10512-11 10550-9 10565-11 10578-38 10598-15 10621-42 10631-2 10649-42 10706-33 10891-42 11080-9 11080-16 11101-16 11178-2 11238-2 12296-38 113328-16 11383-9 11383-15 11442-28 11487-28 11488-2 11498-8 11501-11 11626-38 11675-42 11736-16 11799-16 11932-31 11960-20 12038-33 12143-8 12151-8 12226-2 12258-9 12275-38 12282-15 12285-2 12416-11 12428-20 12420-2 12476-16 12483-11 12558-8 12567-16 12567-28 12652-28 12697-16 12698-2 12780-16 12859-33 12932-16 12966-16 12967-38 12991-31 13007-15 13115-2 13220-31 13224-11 13229-42 13274-33 13294-15 13468-8 13557-11 13565-2 13575-38 13615-38 13716-31 13757-28 13781-33 13806-2 13811-20 13823-8 13910-8 13966-9 14005-8 14019-2 14077-33 14094-9 14304-20 14399-42 14519-8 14566-2 14589-2 14630-20 14674-20 14688-31 14736-8 14737-16 14758-11 14771-42 14796-16 14787-8 14820-11 14804-33 15125-11 15132-11 15143-20 15148-20 15189-11 15277-33 15298-33 15365-16 15426-8 15491-15 15533-33 15540-31 15567-2 15615-8 15664-8 15885-9 15948-2 16124-2 16160-16 16209-28 16226-15 16237-20 16284-9 16296-8 16363-15 16407-28 16495-31 16501-2 16584-42 16651-31 16689-8 16725-2 16755-15 16767-15 16783-42 16785-31 16800-8 16872-2 16875-38 17005-15 17061-15 17114-20 17131-11 17134-33 17165-28 17243-16 17384-2 17368-42 17403-20 17411-8 17421-42 17426-2 17427-16 17497-2 17578-16 17673-16 17732-20 17739-2 17800-38 17879-8 17916-42 17951-28 17962-33 18010-2 18019-8 18017-8 18132-2 18225-28 18229-16 18270-31 18285-2 18294-2 18411-9 18465-28 18588-28 18621-9 18654-8 18681-8 18681-38 18702-28 18734-11 18747-2 18751-42 18857-2 19037-38 19053-15 19070-33 19186-2 19393-16 19412-42 19510-20 19558-2 19597-42 19627-42 19627-9 19656-33 19843-15 19862-28 19900-2 19910-11 19934-38 19952-38 19960-2 19964-16 20048-20 20065-8 20426-38 20445-8 20458-2 20494-20 20511-11 20550-11 20661-33 20692-2 20698-33 20718-31 20732-31 20776-15 20868-20 20925-2 20938-2 20945-16 20963-8 20963-20 21038-38 21064-11 21105-15 21184-20 21186-20 21262-9 21269-2 21275-31 21345-38 21378-38 21573-2 21604-42 21613-9 21779-11 21816-38 21837-42 21846-9 21894-15 21910-9 22158-15 22268-2 22381-11 22442-11 22587-11 22610-11 22633-42 22673-31 22715-20 22741-20 22803-15 22997-33

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi zawiadamia, że w niedzielę, dnia 9-go lipca r. b. o godz. 11-ej rano na cmentarzu żydowskim odbędzie się **uroczyste odsłonięcie pomnika**

**B. P. ROZALII z HENSZLÓW FRENKLOWEJ**

znanej działaczki filantropijnej i ofiarodawczyni nieruchomości na rzecz Gminy Żydowskiej.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła wczoraj **b. p. HENRYKA Z JANKLOWICZÓW LIBRACH** przetrżywszy lat 66.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się dziś, w niedzielę, o godz. 1.30 p.p. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają

**Syn, Brat i Rodzina**

Uprasza się o nieskładanie kondolencji

## Plany schronów w domach wolne od wszelkich opłat kancelaryjnych

Magistrat łódzki komunikuje nam, że projekty schronów przeciwlotniczych, jakie właściciele domów winni składać do zatwierdzenia planów, 2. nadzoru nad robotami budowlanymi, 3. czuwania nad bezpieczeństwem w budynkach. Szczególny nacisk przy budowie schronów położony zostanie na części miasta, położone w obrębie komisariatu 5, 7, 8, 10, 11 i części 6, jako najbardziej zagrożonych

W interesie ogólnym leży, aby właściciele domów dali prywatnym inżynierom do opracowania plany schronów.

Przy wyborze miejsca na schron należy pamiętać o zarządzeniu władz, w którym m. in. powiedziano, że „za przeszkodę gospodarczą nie może być uważane zajęcie piwnic na składy węgla, jarzyn, pralni i t. p., ponieważ takie użytkowanie piwnic, przystosowanych na schrony w czasie pokoju, jest dopuszczalne“.

W związku z akcją budowy

schronów oddział nadzoru budowlanego w wydziale technicznym zarządu miejskiego ograniczy obecnie swą działalność do: 1. zatwierdzenia planów, 2. nadzoru nad robotami budowlanymi, 3. czuwania nad bezpieczeństwem w budynkach.

Szczególny nacisk przy budowie schronów położony zostanie na części miasta, położone w obrębie komisariatu 5, 7, 8, 10, 11 i części 6, jako najbardziej zagrożonych

## Cholekinaza H. Niemojewskiego

Znane od lat 25-ciu zioła lecznicze stosuje się przy chorobach wątroby, kamicy żółciowej i złej przemiany materii. Laboratorium fizjologiczno-chemiczne: H. Niemojewski, „Cholekinaza“, Warszawa, Nowy - Świat Nr. 5.

## Ulgowe przejazdy dzieci pociągami osobowymi w okresie od 10—17 bm.

Dorocznym zwyczajem w okresie od 10 do 17 b. m. włącznie, odbędzie się na kolejach ulgowy przewóz dzieci pod hasłem „P.K.P. najmilszym turystom“.

Z przejazdów będą mogły korzystać dzieci w wieku do lat 14, urodzone nie wcześniej jak w roku 1925, udające się w podróż pod opieką osoby dorosłej, mającej najmniej lat 18. Opiekun może zabrać ze sobą najwyżej czworo dzieci. W tym celu musi nabyć dla siebie bilet normalny, względnie ulgowy, o ile posiada do tego uprawnienia.

Nie posiadając prawa ulgowego przewozu dzieci osoby, korzystające z biletów służbowych, okregowych, odcinkowych, miesięcznych, tygodniowych, abonamentowych i t. p.

Przed wyjazdem opiekun musi zaopatrzyć dzieci w karty uczestnictwa i bilety. Karty po wypełnieniu upoważniają do zakupu biletów dla dziatwy z 75 proc. zniżką. Taki bilet upo-

ważnia do odbycia podróży i bezpłatnego powrotu.

Ulgą stosowana będzie przy przejazdach pociągami osobowymi I, II i III kl. z wyjątkiem pociągów poborowych i ekspresowych.

Opiekun, wiozący dzieci starsze powinien posiadać dowody, stwierdzające wiek dzieci (legitymacje, zaświadczenia administracyjne, względnie metryki urodzenia).

**RIALTO**

Wspaniałe arcydzieło

reż. Johna M. Stahla

W r. gł. Andrea Leeds, Adolf Menjou

i mówiąca lalka

„CHARLIE Mc. CARTHY“

Ponadto: rewia

muzyczna

Na drapaczu chmur

Dzisiaj o g. 12 i 2

2 poranki

Ceny od 85 gr.

Na pozost. seanse od zł. 1.09

**KINO „PALACE“**

Dzisiaj o g. 12 i 2

2 PORANKI

Ceny od 80 gr.

Czarująca para kochanków

**Ginger Rogers** i **DOUGLAS FAIRBANKS** jr

w pełnej wykwintnego humoru komedii pt.

**„STENOTYPISTKA“**

Erotyzm! — Dowcip! — Sytuacje! — Tempo!

Na pozostałe seanse ceny od

zł. 1.09

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.



## Wczoraj w Łodzi...

Do mieszkania fryzjera A. JAKUBOWICZA (Rybna 6) dostali się włamywacze, którzy skradli garderobę, wartości 300 zł. i 100 zł. gotówki.

Pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej: Bolesław STASIAK (Abramowska 13), Tadeusz ŚWIDEREK (Stanisława 8) i Alfons JABŁONSKI (Pograniczna 46) za opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego przez napastowanie przechodniów i wywołanie bójk ulicznych.

W III komisariacie policji (Zgierska 7) jest do odebrania odbiornik radiowy oraz główka od maszyny do szycia porzucone przez złodziei w bramie domu nr. 4 przy ul. Łagiewnickiej, gdzie na złoczyńców natknął się patrol policji.

Na terenie ogródka letniego teatru miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 94 dwóch złodziei usiłowało okraść aktora Jana NIWIŃSKIEGO. Artysta wszczął alarm. Złodziei ujęto i odstawiono do VII komisariatu.

Przy ul. Piotrkowskiej 82 wynikła bójka sąsiadka. Ranny został 33-letni K. KIRSZTAJN.

Przy ul. Mielczarskiego 5 wynikła bójka na tle porachunków osobistych między sąsiadami 33-letnim Abramem BIALORYBSKIM i 35-letnim Moszklem GILMANEM. Obaj zostali poważnie ranni.

32-letnia Helena KAC (Dolna 19) została napadnięta i ugodzona łomem żelaznym w głowę z taką siłą, że doznała rany miażdżyczej czaszki. Skierowano ją do szpitala.

8-letni Hersz GRINBAUM (Marynarska 22) został przez wóz z węglem przyniesiony do muru i odniósł zniecenie klatki piersiowej. Przewieziono go do szpitala.

Przy ul. Gdańskiej 31a w czasie pracy 35-letni Tobiasz RAPAPORT (Główna 42) przez pomyłkę zamiast lemoniady napił się kwasu solnego, ulegając ciężkiemu poparzeniu ust.

Przy ul. Nowej 42 wynikła rozprawa nożowa, w czasie której ciężko pokłuty został 29-letni Feliks MICH. NIEWSKI.

5-letni Jakób BAWELNIAK (Dolna 10) został najechany przez auto, odnosząc złamanie ręki i ogólne obrażenia ciała.

43-letni M. GOLDSZTAJN (Sienkiewicza 59) został ugodzony nożem w ramię.

45-letnia Frajndla MARKIEWICZ (Żydowska 24) została na ulicy napadnięta przez opryszków i dotkliwie przez nich pobita.

31-letni Jan DZIEGIELEWSKI (Pancerna 24) ciężko zatrut się grzybam.

Na terenie szkoły włókienniczej (ul. Żeromskiego 115) wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł pożar, który w 20-tu minutach ugasiła straż ogniowa. Straty nieznaczne. (1)

**ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO.**

## Na ławie oskarżonych

### Banda złodziejska skazana w godzinach rannych opróżniła mieszkanie przemysłowca

W dniu wczorajszym zasiadli na ławie oskarżonych zawodowi złodzieje - recydywiści: Miłsztajn Josef pseudo „Josek” i jego żona Rajzla, Gelbart Ajzyk oraz Koplówicz Lajzer, zwolniony niedawno z Berezki Kartuskiej.

Sala sądu grodzkiego wypełniona była po brzegi przedstawicielami świata podziemnego Łodzi, którzy z żywym zainteresowaniem śledzili przebieg rozprawy przeciwko swym kompanom.

Dnia 27 maja r. b. w godzinach rannych do mieszkania pp. Kac przy ul. Śródmiejskiej 31 włamali się złodzieje, którzy spakowali w worki i walizy co najcenniejsze rzeczy jak futra, bieliznę, biżuterię a nawet skrzypce. W pewnym momencie przybył do mieszkania pp. Kaców listonosz, który, zauważywszy otwarte naocześnie drzwi i tajemniczych gości, zbiegł do dozoru domu i powiadomił go o kradzieży. W międzyczasie złodzieje szybko znieśli łup do dorożki i odjechali w niewiadomym kierunku.

Zawiadomiona o zuchwałej kradzieży policja wyszła energicznie śledztwo, w wyniku którego zdoła-

Łódź, którą ochrzczono mianem miasta kominów i fabryk, wbrew utartym, a zupełnie niesłusznym twierdzeniom, posiada dość dużo zieleni. Przekonał się o tym ostatnio po usunięciu parkanów i płotów i zastąpieniu ich siatkami drucianymi. Gród nasz odrazu odsłonił całe bogactwo swej zieleni, która była dotąd niedostępna dla oka szarego człowieka. Okazało się, że nie bez racji byli lotnicy, którzy twierdzili, że Łódź poznają odrazu zdaleka dzięki kominom i... zieleni.

Jakby to nie brzmiało paradoksalnie, faktem jest, że nie docenialiśmy dotąd należycie tego, iż poza dość rozległymi i pięknymi parkami i zieleńcami, stanowiącymi własność miejską Łódź poszczycić się jeszcze może mnóstwem mniejszych parków i ogrodów, które znajdują się w rękę prywatnym, a które wogóle nie były użytkowane. I dopiero po wykupieniu przez samorząd niektórych parków, powstała możliwość udostępnienia ich szerokim rzeszom mieszkańców kominogrodu, spragnionym zdrowego powietrza.

Na zaproszenie referatu prasowego zarządu miasta oraz wydziału plantacji miejskich wzięliśmy wczoraj udział w wycieczce po kilku nowych parkach Łodzi. Oprowadzeni przez pp. nacz. inż. Rogowicza i nacz. Barczewskiego zapoznaliśmy się z nowym dorobkiem Łodzi w dziedzinie parków oraz z pracami nad dalszym urządzeniem

największego w Polsce parku Ludowego, im. Marszałka Piłsudskiego.

Autobus służby OPL wiezie nas z magistratu na ul. Brzezińską, gdzie w pobliżu szkoły powszechnej urządzony został na obszarze 1 i pół ha nowy skwer. Składa się on z dwóch części: jednej dla wycieczki dorosłych, drugiej dla dzieci z piaskownicą, pawilonem, trawnikami do zabaw itp. Skwer, który ożywia całą, naogół ponurą dzielnicę, oddany będzie do użytku za tydzień. Otrzyma on nazwę „Skwera Gdańskiego”.

Drugim etapem wycieczki był nowy park przy ul. Sędziowskiej, który nosić będzie nazwę parku im. Andrzeja Struga. — Znajduje się on również w północnej, najbardziej zubożonej części Łódzkiej, na Bałutach i z tej racji niewątpliwie będzie w przyszłości miłym miejscem wypoczynku uboższej ludności tej dzielnicy. Park ten wraz z parkiem Julianowskim, do którego wstęp będzie dla publiczności bezpłatny, odegrają z całą pewnością rolę płuc północnej części Łodzi.

Park im. A. Struga zajmuje obszar 3 i pół ha. Pięknie utrzymana długa wjazdowa aleja wysadzona jest starymi lipami. Na terenie parku widać prace. Buduje się ogród jordanowski z brodzianką, plażą i trawnikiem do zabaw i wypoczynku dla dzieci oraz duże tereny ogrodnicze dla dorosłych. Całość zostanie przy stosowana do celów opieki spo-

tecznej i prawdopodobnie oddana będzie na półkolonie dla 1 tys. dzieci. Zbudowana będzie także nad stawem szatnia oraz taras dla orkiestry. Poza tym planuje się urządzenie małego ogródka dla domu „Matki i dziecka”. Otwarcie tego parku nastąpi na wiosnę r. p.

Dalsza trasa wycieczki prowadzi nas do parku przy ul. Matejki (obszar 2 ha), który otrzyma nazwę parku im. prez. Narutowicza. Jest to jedyny w Łodzi ogród, utrzymany w stylu klasycznym francuskim. Został on we wzorowym niemal stanie przejęty od sen. Heymana - Jarckiego. Wspaniałe wrażenie wywierają piękne okazy drzew i krzewów strzyżonych, idealnie równe linie zielonych „ścian” licznych alei spacerowych, piękne kłomby, wreszcie dekoracyjne srebrne świerki amerykańskie. Po przystosowaniu całości do użytku publicznego, na części terenu parkowego urządzony zostanie wzorowy ogród jordanowski z basenem - brodzianką, piaskownicą, pawilonem - szatnią i trawnikiem do zabaw i wypoczynku. Główne wejście prowadzić będzie od strony ul. Narutowicza i otworzy przed zwiedzającym przyjemną perspektywę. Dodać należy, że w parku tym wyzyskane zostaną jako motyw dekoracyjny dwie bijące na 10 metrów fontanny.

Następnie zwiedziliśmy park „Wenecja” przy ul. Pabianickiej, który przemianowany zostanie na park im. Słowackiego.

Ogród ten, przejęty z rąk prywatnych, oddany zostanie do użytku publiczności w końcu roku.

Ostatni etap wycieczki — to największy w kraju park na Polesiu Konstantynowskim im. Marsz. Józefa Piłsudskiego, o obszarze 237 hektarów. Blisko godzinę auto nasze wędruje po pięknych drogach i alejach tego wspaniałego parku. Ogólna długość tych dróg wynosi około 50 km. Daje to pewne wyobrażenie o wielkości tego parku - giganta, z którego Łódź szczyci się już dziś.

W r. b. zakończone zostaną w tym parku roboty ziemne i ogrodnicze. Zwiędzamy tor saneczkowy ze stylowym pawilonem - szatnią, strzelnicę małoskalibrową, pierwszą część ogrodu botanicznego, posiadającego 200 gatunków drzew oraz 500 odmian różnych roślin i krzewów. Ogród botaniczny otrzyma nazwę „ogrodu flory krajowej”. Dalej oglądamy część ogrodu zoologicznego („Ogród fauny krajowej”), prowadzone roboty nad budową terenów wystawowych, plażę itp. Wrażenie imponujące.

Już tylko ten jeden park zadaje kłam twierdzeniom o ubóstwie Łodzi pod względem zieleni. Posiadamy nie tylko wiele fabryk i kominów, ale bardzo dużo zieleni.

Według wyjaśnień nacz. Rogowicza, obszar terenów plantacyjnych Łodzi wzrósł w granicach miasta do 405 ha i obecnie wypada 6 m. kw. plantacji na jednego mieszkańca. Zadrzewienie ulic wzrosło do 38.000 drzew, tak, że jedno drzewo uliczne wypada na 18 mieszkańców.

Postęp w tej dziedzinie jest doprawdy kolosalny. (g).

## Niesamowity poród w Łodzi

### Kobieta-połów urodziła normalne dziecko

Wielką sensację w sferach lekarskich Łodzi budzi fenomen patologiczny: kobieta - potworek, która przebywa w klinice położniczej - ginekologicznej przy ulicy Sztetlinga 13.

Pewnego dnia przed gmach kliniki zajechała dorożka, z której wysiadły dwie osoby, wynosząc na rękach jakąś żywą istotę,

z twarzy przypominającą człowieka. — Kiedy odwinęto szmaty, w które owinięty był ów niesamowity twór, oczom lekarzy przedstawił się widok istotnie niezwykły: na krótkim, pękłym wyrostku, posiniaczonym i pociętym wrzodami, głową bez szczy, odkrytymi otworami sznymi, oczy bez wyrazu, usta wykrzywione w straszny grymasie. Zamiast rąk i nóg krótkie kikuty 10-centymetrowe, bezwładnie opadające wzdłuż tułowia.

Przybyli — stali mieszkańcy Końskich — wyjaśnili zagadkę odrzucającego potworka.

Jest to córka zupełnie normalnych rodziców. Urodziła się 26 lat temu w biednej rodzinie żydowskiej, a wskutek swego kalectwa wychowała się w okropnych warunkach. Rodzice, ludźcie prości i zacofani, wstydząc się potworka, kryli go w wędznej szopie, na brudnym, pełnym robactwa barłogu.

Tu przeżyła wiele lat, źle karmiona, wyszydzana, opuszczona przez rodzinę. Od czasu do czasu litościwi sąsiedzi znosili do szopy pożywienie, lub zmieniali szmaty, stanowiące latem i zimą odzież nieszczęsnej istoty.

Któregoś dnia spostrzeżono podejrzane zmiany w wyglądzie potworka. Począł on puchnąć z dnia na dzień. Sądono, że to objawy jakiejś choroby, ale od nieszczęsnej nie można było wydobyc ani słowa. Gdy jednak spostrzeżono normalne objawy ciąży, postanowiono wreszcie oddać potworka pod opiekę lekarzy. Litościwi sąsiedzi przywieźli Brandlę Lerman — tak bowiem nazywa się potworek — do kliniki łódzkiej.

Na miejscu lekarze istotnie stwierdzili ciążę w 9 miesiącu..

Oczywiście wypadek wzbudził duże zainteresowanie sfer medycznych. Pozostawiono na razie na uboczu kwestię, kiedy i w jakich okolicznościach nieszczesne stworzenie zostało zapłodnione, zajęto się natomiast przygotowaniem do porodu.

Szczegółowe oględziny i pomiary wykazały, że matka mierzy 61 cm. wysokości. Obrzmienie było przy tym tak wielkie, że to żywe nieszczęście sprawiło wrażenie kuli.

Lekarze wyrażali wątpliwość, czy przy tej konstrukcji fizycznej, płód będzie żywy. Ale, jakby na przekór przyrodzie, dziecko jest kompletnie zdrowe i silne. — Poród jedynie odbył się przy pomocy cesarskiego cięcia.

Matka - potworek czuje się również dobrze. Wkrótce opuści klinikę, by wrócić na swój barłóg...

Próbowano rozwiązać tajemnicę owej nocy, kiedy poczęty został płód w łonie potworka. — Rozpytywano Lermanównę i z jej skąpych wyjaśnień, udzielałych przez jej siostrę, udało się zestawzić początki niesamowitego romansu na barłogu.

Działo się to pewnej nocy w czasie burzy. Do szopy, gdzie leżał potworek, schronił się jakiś wędrowny żebrak, niewątpliwie zdegenerowany pół-idiot. On to zdeflorował stworzenie, pretendujące do miana kobiety i za płodnił je, a rano odszedł w dalszą wędrowkę.

## Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Turowa Wola, gm. Kowiczy, pow. skierniewickiego, 12-letni Henryk BABICKI wdrapał się na 5-ciopiętrowy mur budującej się remizy strażackiej. Zauważył go naczelnik straży Jan BILIŃSKI, który wezwał chłopca do zejścia na ziemię. Babicki tak się przestraszył naczelnika straży, że stracił równowagę i runął na ziemię, ponosząc śmierć na miejscu.

Nad Piotrkowem przeszedł huragan, który zniszczył kompletnie budynki nieczynnej już hutyszkowej „Jedność” przy ul. Przemysłowej. Dozorca tych budynków Władysław PŁOCERKA, wraz ze swą 7-mio osobową rodziną pozostał bez dachu nad głową.

W fabryce dykt w Piotrkowie w pobliżu zbiornika z wrzącą wodą do parzenia klocków drzewa bawił się bez opieki 4-letni Ryszard PŁAPINSKI, który w pewnej chwili wpadł do wrzącej wody i na skutek doznanych poparzeń po kilku godzinach zmarł.

Podczas burzy, jaka przeszła nad powiatem łódzkim uderzył piorun w zagrodę we wsi Grabina Wola, gminy Kruszów. Wybuchł pożar, który całkowicie zniszczył 4 zagrody, należące do Stanisława WYBICHA, Bolesława BEKA, Józefa KOWALSKIEGO i Franciszka KRAWCZYKA. Straty wynoszą około 15.000 zł. Ofiar w ludziach nie było.

Włamywacze dostali się do wili Olgę LITYHOWEJ w znanej wśród łódzian miejscowości letniskowej Włodzimierzów pod Piotrkowem. Sprawy zostały jednak spłoszeni i zbiegli. — W czasie pościgu jednego ujęto. Jest nim Tadeusz DĄBROWSKI, zamieszkały w Warszawie. Charakterystycznym jest, że wspomniana willa należy do żony komendanta posterunku policyjnego w Sulejowie.

W czasie zabawy tanecznej w mieszkaniu Jana KOSMALI we wsi Rusociny pod Piotrkowem, gospodarz domu zaczął strzelać z rewolweru na wiat. Jedną z kul zranił ciężko w głowę H. SZMIEGIELSKIEGO ze wsi Dąbrowa, którego w stanie groźnym odwieziono do szpitala. Sprawca został aresztowany. (1)



**Kongres P.P.S.**

w Łodzi — 17 września

Warsz. i kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Władze centralne PPS ustaliły ostatecznie termin i miejsce tegorocznego kongresu partii.

Kongres odbędzie się w Łodzi w dniach 17 i 18 września r. b.

**RADIO****DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY**

- 12.08 Poranek muzyczny.  
13.05 „Przemysł artystyczny” — pogadanka.  
13.15 Muzyka obiadowa.  
14.45 „Fan Tadeusz” Księga I.  
15.00 „Bawimy się w teatr.” — audycja dla dzieci.  
15.15 Audycja robotnicza: „Hej idą strzelcy — robotnicy”.  
15.45 Audycja dla wsi.  
16.15 Kwadrans wojskowy.  
16.30 Koncert solistów.  
17.15 „Z wędrowek po równiku” — reportaż.  
17.25 Koncert rozrywkowy.  
19.00 Teatr wyobraźni: „Klub Piekwicki” Karola Dickensa. Wieczór 10-ty (ostatni): „Niech żyje pan Piekwicki dobroczyńca”.  
19.30 Koncert rozrywkowy  
21.50 „W kalejdoskopie” — wesoly kwadrans.  
22.05 Muzyka taneczna.  
**AUDYCJE ZAGRANICZNE**  
**BEROMUENSTER (539).**  
20.00 Koncert współczesnych kompozytorów w szwajcarskich **MONACHIUM (405)**  
20.15 „Cyganceria” — opera Pucciniego.  
**RADIO PARIS (1648)**  
20.30 „Herodiada” — opera Massenet.  
**ZEESEN (1571)**  
22.00 Utwory fortepianowe Brahmsa.

**Białe kruki**

z płyt gramofonowych

W piątek rozgłośnia łódzka „Polskiego Radia” nadała ciekawą audycję - reportaż w formie mozaiki ciekawych i rzadkich płyt gramofonowych w opracowaniu Bol. Busiakiewicza, z doskonałymi lekkiemi w formie komentarzami autora, który wybrał z własnych swych zbiorów ciekawsze płyty.

Na program umiejętnie powiązanego reportażu złożył się m. in. szereg ciekawych mało znanych arii operowych (z „Cyrulika Sewilskiego”), piosenek („Kokaina”), nie lada filmowych (pierwsze polskie rewelery, pierwsza piosenka w wykonaniu Modzelewskiej i t. d.).

Autor audycji w ilustracji słownej przytoczył szereg mało znanych wspomnień o Michałowskim, Szopenie, Baudelaire, Przybyszewskim i Lucynie Szczepańskiej, kończąc udaną całość melodią skrzypiec i gitary.

Gabinet kosmetyki

lecniczej i toaletowej

**Z. SZWALBE**

dyplom Uniwersytecki

Moniuszki 1, tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich

defektów cery.

Usuwanie bezpowrotnie i bez

śladów szpecących włosów.

Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

# Kiepura śpiewał na ulicy

## Przejazd tenora przez Piotrkowską na... dachu samochodu

Tego jeszcze w Łodzi nie było! Słynny tenor, Jan Kiepura, śpiewał w Łodzi poraz pierwszy na ulicy, a po owacjach, zgotowanych mu przez tłumy, wjechał — jeśli tak można powiedzieć — tryumfalnie do miasta na... dachu samochodu, wywołując wśród przechodniów zrozumiałą sensację.

Na przyjazd Kiepury, zapowiedziany na godz. 19.34, czekał na placu przedwocowym tłum, liczący około tysiąca osób. Na peronie zebrały się władze Ligi morskiej i kolonialnej. Kiedy pociąg warszawski wjechał do dworca, rozległy się okrzyki na cześć śpiewaka. Kiepura z okna wagonu pozdrowiał zebranych. Kiedy wysiadł z wagonu, powitał go imieniem LKM dyr. J. Woleżyński, wręczając mu bukiet kwiatów.

Wśród ogólnych owacji tenor wyniesiony został przez członków LKM przed dworzec i tu, stojąc na balustradzie schodów wejściowych przemówił do zebranych.

„Wicie — powiedział — że jestem chłopcem z Sosnowca! Też pochodzę od robotarzy, jak wy”.

Zgromadzeni żywo oklaskiwali mówcę, domagając się śpiewu. Mistrz nie dał się długo prosić i wykonał dwie pieśni: po polsku i po włosku. Plac zahuczał oklaskami. Koncert uliczny mistrz zakończył słowami: „Widzę, żeśta mądrzejsze,



JAN KIEPURA

niż ja, bo się dałem nabrać na śpiewanie”.

Wobec wielkiego natłoku, Kiepura, nie mogąc dostać się do auta, wszedł na dach samochodu i tak kazał zawieźć się do Grand-Hotelu. Na stopniach auta zajęli miejsca umundurowani członkowie LKM. Za niezwykłym korowodem, który przejeżdżał ul. POW, Narutowicza i Piotrkowską do samego hotelu, biegła młodzież.

Przed Grand - Hotelem powtórzyła się mowa do publiczności. Kiepura, stojąc na wozie, przeproszał, iż nie będzie już śpiewał, bo, jak mówił „śpiewałem już na stacji”. Z auta, odprowadzony wiatami

publiczności, Kiepura wniesiony został do foyer hotelu.

W „Malinowej” odbyła się krótka konferencja Kiepury z dziennikarzami.

— Entuzjastyczne powitanie łodzian — oświadczył — mówi wiele. Jestem łodzianem za to b. wdzięczny. Mają wiele serca. Mimo kryzysu, potrafią się radować. Łódź jest mi droga, bo jest miastem robotniczym, a jak panowie wicie, ja także pochodzę ze świata pracy. Mnie moja kariera bynajmniej nie przewróciła we łbie. Znam arystokrację całej Europy, polityków rządzących jej losami, bogaczy, znam życie milionerów, sam zresztą prowadzę dostatni tryb życia, ale pomimo to nigdy nie zapomnę, że pochodzę z Sosnowca, w którym się wychowałem pośród robotników kopalnianych. Pamiętam ich troski, ich twarze. Problemy ich nie przestały zajmować mych myśli. Z ludu wyszedłem i zawsze do ludu wrócę.

Dalej, nawiązując do uszczypliwych uwag prasy hitlerowskiej, iż Kiepura śpiewa ciągle na FON, mistrz oświadczył:

— Jestem niezwykle zdziwiony tymi pretensjami. Przecież Niemcy też żądają od swych obywateli patriotyzmu. Ja spełniam tylko swój święty obowiązek obywatela. Przecież, zanim zostałem śpiewakiem, byłem polakiem....

## Eksmisja związku „Praca”

### Magistrat rezygnuje z gwarancji banku niemieckiego dla P. T. A.

Pod przewodnictwem wiceprezydenta A. Walczaka odbyło się wczoraj posiedzenie magistratu. Na posiedzeniu tym postanowiono m. in. zakupić rury stalowe wiertnicze dla trzeciej studni wodociągowej na Dąbrowie za sumę 21 tys. zł. Dalej postanowiono uzupełnić skład komisji teatralnej delegatem tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych w Łodzi.

Następnie rozpatrywano sprawę zw. „Praca”, który wydzier-

żawił przed 3 laty od miasta cegiełnię miejską przy ul. Cielichnowskiego i ul. Nowe Sady. Ponieważ umowa ta dała miastu poważne straty, nie sprotłogowano jej. Dnia 8 maja wygasa umowa, lecz zarząd „Pracy” zwrócił miastu tylko jedną cegielnię, zatrzymując bezprawnie w swym posiadaniu budynki, grunty i inwentarz cegielni przy ul. Nowe Sady 2. W tym stanie rzeczy magistrat postanowił wystąpić do sądu o eks-

misję związku „Praca” z bezprawnie zatrzymanego obiektu samorządowego. Magistrat ustalił nowe ceny na artykuły, wyrabiane przez miejski dom pracy, postanowił umorzyć należności od zmarłych pracowników miejskich i zakupić prógi wjazdowe dla potrzeb wydziału technicznego.

Na specjalną uwagę zasługuje jeszcze jedna uchwała magistratu, na mocy której miasto zrezygnowało z gwarancji „Privat und Kommerz-Bank”, udzie lonych swego czasu dla Polskiego Tow. Asfaltowego, które wykonało dla miasta szereg robót drogowych. (rt)

W przyszłą sobotę jako rocznicę bitwy pod Grunwaldem cała Łódź weźmie udział w manifestacji

## URLOP W SŁOŃCU

nad Morzem Czarnym

na plaży w CARMEN-SILVA

16-VII — 6-VIII

zł. 199.—

Zapisy i informacje:

Wagons-Lits||Cook, Piotrkowska 68

## Higiena

to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i fraterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

**J. HUPERT I S-ka**

Piotrkowska 44.

tel. 202-14.

**ZESPÓŁ IDY KAMIŃSKIEJ**  
Dziś o godz. 12-ej „Sure Szejndl z Je hupec”, o godz. 16.30 „Towie Mleczarz” i „Ludzie” Szalom Alejchemy, o godz. 21.15 „Mirele Eros”.

**Nora Ney**

w teatrze łódzkim

Nowy dyrektor łódzkiego teatru miejskiego, p. Jansz Warnecki zaangażował na przyszły sezon 1939-40 wybitną artystkę filmową, Norę Ney. Wystąpi ona w teatrze łódzkim w dwóch sztukach.

Jedynie letnie kino w ogrodzie  
**RAKIETA**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-72  
Dziś i dni następnych!

Najpiękniejszy film polski p. t. **„O CZYM SIĘ NIE MÓWI”**  
według Gabrieli Zapolskiej.  
Engelówna, Cybulski, Wysocka, Samborski, Sielański

KINO  
**URANIA**  
Cegielniana 2  
Tel. 107-84

Dziś, w niedzielę od g. 12—3 wszystkie miejsca po 54 gr. Dziś poraz ostatni **Wielki przebojowy program**  
Poraz pierwszy w Łodzi! Film który zaszłał na cały świat. Tajemnice czarnego ładu. Święta wojna plemion murzyńskich. Porywające sceny ataku słoni... Przedziwne obrządki dzikich... w filmie p. t.  
**TRADER HORN** W rol. główn.: Harry Carrey, Eduina Booth, Duncan Renaldo i Mutia Omoolu

ORAZ DODATKI P. A. T.

Jutro wielka premiera podw. progr.: Film kolorowy „DROGA W NIEZNANE” oraz „PORT SIEDMIU MÓRZ”



## Uwaga, Czytelnicy! O godz. 19-ej wywiesimy wynik meczu ŁKS—Legia (Poznań)

Uwzględniając zainteresowanie, jakie towarzyszy walkom ŁKS-u o wejście do ligi, zapewniliśmy sobie szybką obsługę z Poznania, z meczu ŁKS—Legia.

Wynik tego meczu wywiesimy około godz. 19-ej w oknie naszej administracji (Piotrkowska 70). TELEFON REDAKCJI SPORTOWEJ 188-88.

Jutrzejszy „Głos Poranny“ przyniesie też wyczerpujące sprawozdanie specjalnego wysłannika.

## Tenisisci łomaczą niepowodzenia w Wimbledonie

Wczoraj rano powrócili z turnieju wimbledońskiego do Warszawy Jędrzejowska i Tłoczyński. Bawarowski pozostał jeszcze na kilka dni w Londynie.

W poniedziałek wieczorem Jędrzejowska wyjedzie na międzynarodowy turniej tenisowy do Zurychu, który rozpoczyna się w nadchodzący wtorek.

Jędrzejowska, mówiąc o swej przegranej walce z Marble przyznaje, że grała zbyt nerwowo, a przez to poniżej swych możliwości. Nadto Marble jest obecnie w świetnej formie.

Ignacy Tłoczyński skarży się na korty trawiaste. Są one handicapem dla tenisistów, grających na nich stale. Polak utrzymuje, że na zwykłym korcie ziemnym byłby w stanie wywalczyć zwycięstwo nad doskonałym zresztą hindusem Mohammedem, któremu uległ w Wimbledonie.

## Verey drugi w regatach w Henley

Wczoraj odbył się w Henley finał biegu jedynek o nagrodę „Diamond-Sculls”. Po dramatycznej walce stoczony między polakiem Vereyem i amerykańskim Burkiem zwycięstwo odniósł Burk o 1 i ćwierć długości łodzi.

# Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski

Pierwszy dzień przyniósł na ogół średnie wyniki

Jubileuszowe 20-te lekkoatletyczne mistrzostwa Polski zgromadziły na starcie w Poznaniu 146 zawodników.

Pierwszy dzień przyniósł na ogół średnie wyniki, gdyż zbyt miękka bieżnia uniemożliwiła osiągnięcia lepszych czasów.

Ogólne niezadowolenie i ostre protesty wywołał fakt niedopuszczenia do mistrzostw Gąssowskiego ze

względów formalnych, gdyż Gąssowski wskutek rozwiązania swego klubu nie należał w tej chwili do żadnego stowarzyszenia sportowego.

Wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

Skok o tyczce: 1) Sznajder 3,90, 2) Mucha 3,60.

800 mtr.: 1) Staniszewski 1:55,4, 2) Winiński 1:57,7, 3) Kurpesa (Łódź).

Rzut kulą: 1) Tilgner 15,09, 2) Fiedoruk 14,16.

5000 mtr.: 1) Noji po zaciętej wal-

ce na ostatnim okrążeniu z Soldanem, który przez pewien czas prowadził, 15:01,4.

Rzut dyskiem: 1) Fiedoruk 45,29, 2) Gierutto 43,97.

Skoki w dal: 1) Hofman Karol 691, 2) Dziekański 657.

110 mtr. przez płotki: 1) Joczys 15,8, 2) Gierutto 16,1.

100 mtr.: 1) Danowski 10,9 2) Dumecki 11,2.

400 mtr.: 1) Zabierzewski 49,2, 2) Śliwa 50,3.

## Czy boją i palą cię nogi??

Bezbolesne usuwanie odcisków i piekającej twardej skóry łącznie z kąpielą nóg (Pedicure)

# 1.50

Zabiegi wykonują pierwszorzędną siłę fachową.

GABINET LECZNICZEJ KOSMETYKI

## „ELITE”

Piotrkowska 86, tel. 259-28

PORADY BEZPŁATNE

Manicure 75 gr.

MIEDZYSRODOWISKOWE AKADEMICKIE KOLONIE LETNIE H. A. Z.

JAREMCZE

Oplata za pobyt 4-tyg. 110.— zł.

KROSCIEŃKO n/D

Oplata za pobyt 4-tyg. 99.50 zł.

ZAKOPANE

Oplata za pobyt 4-tyg. 98.50 zł.

Wikt pierwszorzędny, 5-razowy.

Wille komfortowe, pokoje 2, 3-osobowe. Boiska do gier i lekkoatletyki.

Turystyka. Zniżki kolejowe 50 proc. indywidualne z każdej miejscowości. Osoby wyjeżdżające do dn. 10 b. m. korzystają ze zniżek w opłacie. Szczegóły w prospektach.

Zgłoszenia i informacje: Sonia Jakolison. Łódź, Pomorska 50-2; w godz. od 18 do 22.

Na ulicy, w domu, w kinie,  
Myśli każdy o PINGWINIE.

## Amerykanka Marble mistrzynią Wimbledonu

Finały turnieju tenisowego o nieoficjalne mistrzostwo świata w Wimbledonie przyniosły niebywały tryumf tenisistom amerykańskim, którzy zdobyli pierwsze miejsca we wszystkich grach.

W grze pojedynczej panów, mistrzostwo zdobył Riggs.

W finale gry pojedynczej pań, pogramczyni Jędrzejowskiej amerykanka Marble pokonała zdecydowanie, bez wysiłku angielską Stammers w dwóch setach:

6:2, 6:0.

Trzeci tytuł mistrzowski zdobyli Amerykanie w grze podwójnej panów. Para Riggs — Cooke pokonała w finale parę angielską Hare — Wilde w 4-ch setach:

6:3, 3:6, 6:3, 9:7.

W grze podwójnej pań Ameryka uzyskała czwarty tytuł. Para Fabyan — Marble pokonała zdecydowanie parę amerykańsko-angielską Jacobs — Yorke w 2-ch setach 6:1, 6:0.

Pamięć nad ŻOŁADNIEM

nie dopuszczajcie do obstrukcji. Regulujcie napięcie i wpróżnienie przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigulek „ALDOZA”. Stosujcie je nawet przy uporczywej obstrukcji. Próbną pudełko 5 sztuk w cenie 0.15

ALDOZA  
ZE ZN. OCHR. „GORAL”

## Z wizytą u junaków w Rudzie pod Skierniewicami

W dniu dzisiejszym kończy się w Rudzie pod Skierniewicami 18-dniowy obóz dla junaków z hufców szkolnych przysposobienia wojskowego. Jest to pierwszy obóz przymusowy dla uczniów pierwszych klas licealnych, który rozpoczął się natychmiast po skończonych naukach w szkole. Za kilka dni rozpoczną się nowe turnusy obozów — jeszcze nieprzymusowe — dla hufców szkolnych bez zensusu, a następnie dla hufców pozaszkolnych. Zadaniem obozów polega na zakończeniu, a raczej uzupełnieniu całorocznej pracy przysposobienia wojskowego w szkole i jest jednocześnie pewnego rodzaju egzaminem z przedmiotu, przerabianego w ciągu roku szkolnego.

Przed kilku dniami na zaproszenie p. kierownika okręgowego urzędu w. f. i p. w. w Łodzi płk. Kurka udali się przedstawiciele prasy do obozu junaków w Rudzie skierniewickiej (drugi obóz odbywa się w Sulejowie). Z wizytacji tej wywieźliśmy orzeswiadczenie, że chłopcy łódzcy z największą ochotą poznają tryd życia żołnierskiego. Jest to zasługa przede wszystkim wzorowych oficerów i instruktorów, którzy wpajają w swych wychowanków wysokie cnoty żołnierskie, jak i zrozumienie istoty przysposobienia, które w podchorążówce ułatwi znacznie służbę wojskową. Obóz jest przeszkolem służby wojskowej i przede wszystkim ma charakter wychowawczy, poznanie w niespełna trzy tygodnie fragmentów życia żołnierskiego.

Jak wygląda życie junaków?

Właśnie zbliżamy się do obozu. Jest on pięknie położony nad rzeką Rawką, na skraju lasu. Z oddala dochodzi nas śpiew maszerującej kompanii. Ale staję się coraz bliżej, tak, że możemy już rozróżnić słowa „nikt nam nie zrobi nic, nikt nam nie weźmie nic, bo z nami Marszałek Śmigły, Śmigły Rydz...”. Postawa maszerujących budzić musi uznanie. Tak maszeruje prawdziwe wojsko: idą na boisko sportowe na międzykompanijny mecz piłki nożnej.

Przedstawiciele prasy, oprowadzani przez kierownika okręgowego urzędu płk. Kurka i majora dowódcę obozu, zwiedzają urządzenia obozu. Należy odrzuć stwierdzenie, że zarówno pod względem położenia jak i urządzeń, obóz w Rudzie skierniewickiej spełnia swe zadanie bez zastrzeżeń. Junacy mieszkają w nowych, wzorowych barakach, gdzie jest przestrzeń i gdzie mają dużo powietrza. Istnieje znormalizowany typ baraku, który obowiązuje we wszystkich obozach PUWF-u. Właśnie robotnicy wykańczają nowy.

Nareszcie odetchniemy, kiedy już staną wszystkie baraki — mówi troskliwy kierownik okręgowego urzędu płk. Kurek.

Cały teren zajmowany przez obóz zwiedzamy szczegółowo. Zaglądamy nawet do izby chorych, gdzie przebywa pięciu junaków. Wyglądają świetnie, zupełnie nie na chorych. Okazuje się, że jeden na ropięń palca u nogi, drugi był prze-

ziębiony i postawiono mu banki, trzeci jest ofiarą meczu piłkarskiego, czwarty miał bóle żołądkowe, a piąty... świnkę.

O godz. 18-ej zbierają się junacy przy kolacji. Siadamy razem z nimi do stołu. Apetyt mają chłopcy rzeczywiście wileczy. Nic w tym zresztą dziwnego. Balsamiczne powietrze lasu skierniewickiego i kąpiel w rzece wyostają apetyt. Szybko przyzwyczaili się do kuchni żołnierskiej. Grochówka jest rzeczywiście pyszna. Wielu prosi o „repetę”. Pajdy chleba znikają w oka mgnieniu. Popijają kawę.

— Przyzwyczajenie do kuchni



Dyrektor PUWF-u gen. Sawicki, na wizytacji obozu junaków w Rudzie pod Skierniewicami. Pierwszy od lewej, kierownik okręgowego urzędu W. F. i P. W. w Łodzi płk. Kurek. Pierwszy od prawej, specjalny wysłannik „Głosu Porannego“ red. Maks Lipszyc.

żołnierskiej przyszło szybciej, niż się tego można było spodziewać, gdyż już po pierwszym dniu pobytu na obozie.

Wieczorem czeka nas niespodzianka. Junacy szykują ognisko.

Z pieśnią na ustach zdążają kompanie na plac sportowy. Tworzą czworobok. Junak Wacław Śniady z gimn. Zeromskiego, który jest konferensjerem wieczoru, prosi płk. Kurka o zapalenie ogniska. Po chwili płomień strzela już ku niebu i junacy chórem śpiewają „Ponie ognisko”. Program przy ognisku wystawia junakom jak najlepsze świadectwo. Wzniosłe przemówienie junaka Staniszewskiego do cnotach żołnierskich, piękna deklamacja junaka Różyckiego wiersza Lechonia „Piłsudski”, na zakończenie programu artystycznego śpiewy całego batalionu. Częścią dydaktyczną była gazetka mówiona.

Część druga programu wesoła. Tak bawić się potrafi tylko zdrowa moralnie i fizycznie młodzież. W krzywym zwierciadle satyry odano życie obozowe od pobudki do odmarszu na spoczynek. Wszystko zaprezentowane w kulturalnej formie i ze swobodą.

Ognisko skończone. Brzmi pieśń „Idzie noc”...

Następuje odmarsz do apelu. Raport i modlitwa wieczorna...

Potem znów ze śpiewem na ustach odmarsz na spoczynek.

O godz. 21.30 zapanował zupełny spokój na obozie.

Spaliśmy w baraku oficerskim w warunkach takich samych, jak junacy. Było nam wygodnie i ciepło, chociaż noc była chłodna. Spaliśmy dobrze, obudzili nas dopiero o 6-ej pobudka.

## Jaskulski (ŁKS) startuje w wyścigu dookoła Polski

Kierownictwo sekcji kolarskiej ŁKS-u zgłosiło do wyścigu dookoła Polski najlepszego swego zawodnika Jaskulskiego. Jaskulski zajął w wyścigu do morza zaszczytne czwarte miejsce, wygrywając najcięższy etap Gdynia — Bydgoszcz po brawurowej jeździe (160 km. jechał samotnie).

Wyścig dookoła Polski odbędzie się na dystansie 1,325 km. w dniach od 22 do 30 lipca. Podzielony on został na osiem następujących etapów:

- I etap: Warszawa — Lublin 164 km. (22 lipca),
- II etap: Lublin — Lwów 211 km. (23 lipca),
- III etap: Lwów — Rzeszów 158 km. (24 lipca),
- IV etap: Rzeszów — Kraków 182 km. (25 lipca),
- V etap: Kraków — Cieszyn 127 km. (26 lipca),
- VI etap: Cieszyn — Katowice 129 km. (28 lipca),
- VII etap: Katowice — Piotrków 166 km. (29 lipca),
- VIII etap: Piotrków — Warszawa 138 km. (30 lipca).

Wyścig będzie miał charakter międzynarodowy, gdyż przyrzekli w nim swój udział kolarze węgierscy.

ZJEDNOCZONE KOLONIE LETNIE. ORG. „HATECHIA” i „LAMATARA” Kolonie turystyczne - kuracyjno-wypoczynkowe: w Kryńcu, Druskienicach, Zakopanem, Kazimierzu, Zaleszczykach, Piwnicznej, Karwi, Truskawcu, Jaremczu, Clechocinku i Szczawnicy są już czynne.

Najbliższe wyjazdy grupowe 12 i 15 lipca. Wyjazdy indywidualne — codziennie. Zniżki kolejowe i w kąpielach. — Utrzymanie i warunki mieszkaniowe, pierwszorzędne. Pokoje 2 i 3-osobowe. Zamiejscowi załączają znaczek na odpowiedź.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje „Bar Kochba”, Łódź, ul. Piotrkowska 111, tel. 269-09, codziennie w godz. od 18 do 22-ej.

\* Członkowie „Bar Kochby” korzystają z 50% zniżek kolejowych w przejazdach indywidualnych dla celów turystycznych.

Mycie w Rawce, potem śniadanie, które smakuje doskonale i o 8-ej rozpoczynają się zajęcia.

Obserwujemy bieg patrolowy. Trasa najeżona sztucznymi przeszkodami, wymaga od junaków dużej sprawności fizycznej. Skoki, peizanie, wdrapywanie się po ścianie, przesuwanie po linie zawieszonych między drzewami, wreszcie przejście przez równowagę... Zadania nie łatwe, ale im trudniejsze, z tym większą ochotą są wykonywane.

Cztery godziny przed południem trwają zajęcia. Wykłady i ćwiczenia praktyczne. Przyszli oficerowie, świadomi swej roli, przykładają się do tych zajęć z całą powagą i obowiązkowością.

O godz. 12.30 obiad.

Do godz. 14.30 odpoczynek, po czym rozpoczyna się program wychowania fizycznego, a więc gimnastyka, gry sportowe, piłka nożna, szczyptorniak, siatkówka, koszykówka, kąpiel i pływanie itp.

Tego dnia przybył do obozu i dokonał inspekcji dyrektor państwowego urzędu wychowania fizycznego gen. Sawicki. Został widocznie wszystko w jaknajlepszym porządku, skoro na twarzy jego malowało się zadowolenie. Słowa Marszałka Śmigłego Rydza: „Każdy obywatel musi być od młodości wychowany w duchu żołnierskim, tak, aby nim dłoń jego potrafi udźwignąć karabin, nim krok jego potrafi zrównać się z marszem kolumny żołnierskiej, w duszy posiadał już wysokie cnoty żołnierskie: obowiązek, poświęcenie, prawości i honoru, do których w każdej chwili może się odwołać Ojczyzna” z coraz większą konsekwencją są wprowadzane w życie.



**Wiadomości**

**branżowe**

**EKSPORT DZIANY.**

Przemysł dziany w Łodzi podjął ostatnio próby wzmocnienia eksportu artykułów. Pierwsze próby poszły w kierunku pozyskania rynku południowo-afrykańskiego.

Wzory artykułów dzianych, które wysłane zostały do Południowej Afryki, podobają się odbiorcom, przypuszczając więc należy, że w niedalekiej przyszłości nasz przemysł dziany zdoła uplasować na tamtejszym rynku szereg artykułów, wypierając wyroby konkurencyjne.

Zaznaczyć należy że dotychczas pionierami tego eksportu są wyłącznie eksporterzy, należący do wielkiego przemysłu dzianego, przemysł natomiast średni narazie sprawą rynku południowo-afrykańskiego interesuje się bardzo słabo.

**INWESTYCJE W PÓNCZOSZNICTWIE.**

Pomimo trudności finansowych i gospodarczych, w jakich ostatnio znajdują się poszczególne gałęzie włókiennictwa łódzkiego, import maszyn zagranicznych w przemyśle północzozniczym nie tylko nie maleje, ale coraz bardziej wzrasta.

Ruch inwestycyjny w tej gałęzi przemysłu tłumaczy się w pierwszym rzędzie tym, że rentowność przemysłu północzozniczego w Łodzi nie zalamana się i producenci północzozniczy mogą sobie pozwolić na inwestowanie w dalszym ciągu.

Sfery zainteresowane zwracają przy okazji uwagę na fakt, że przemysł północzozniczy, mimo ciągłych nawoływań, nadal pokrywa swe zapotrzebowanie na maszyny w Niemczech, jakkolwiek, zdaniem tych sfer, maszyny, może nawet lepsze, można nabywać w Anglii, względnie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

**„D. M. C.” W WALCE O RYNEK ŁÓDZKI.**

W ostatnich tygodniach zaobserwowano na rynku łódzkim znacznie zwiększoną podaż nici francuskiej firmy „D. M. C.”.

Firma ta, która do niedawna jeszcze traktowała rygorystycznie warunki sprzedaży, domagając się pokrycia wyłącznie gotówkowego, obecnie udziela kredytu wekslowego, względnie otwartego, dochodzącego niejednokrotnie do 2 miesięcy, co w silnym stopniu wpłynęło na poważne zwiększenie obrotów tym artykułem w Łodzi.

**Kłamstwom gdańskim zaprzeczają cyfry**

Według statystyki kolejowej, obroty towarowe portu gdańskiego wyniosły w czerwcu b. r. 694.549 ton, wobec 596.169 ton w analogicznym miesiącu r. ub., a zatem wzrosły o 98.380 ton, czyli o 16 proc.

**Kwalifikowanie importerów powinno uwzględniać firmy istniejące**

Jak już donosił „Głos Poranny”, aktualizują się obecnie sprawy kwalifikowania firm importerskich. Sprawy te poświęcone było m. in. posiedzenie komitetu ogólnego komisji przywózowej rady handlu zagranicznego, na którym rozpatrywano sprawy związane z projektem instrukcji w sprawie kwalifikacji importerów, reorganizacja importu owoców oraz projekt regulaminu podkomitetu dyscyplinarnego.

O ile chodzi o zagadnienie firm importerskich, a zwłaszcza firm importujących owoce południowe, to w Polsce zagadnienie to nabiera specjalnego charakteru, gdyż pewna ilość hurtowników branży kolonialnej forsuje pogląd, że należy zaniechać w Polsce typu importera, gdyż zastąpić go może hurtownik, który, oprócz prowadzenia handlu hurto-

**Dlaczego nie oddamy Gdańska?**

**Polska użyje wszystkich sił dla obrony swej niezależności**

Na zachodzie coraz bardziej budzi się zrozumienie, dlaczego próba przyłączenia Gdańska do Niemiec stanowiłaby „casus belli”.

Poniżej cytujemy artykuł korespondenta ekonomicznej paryskiej „La République” o znaczeniu gospodarczym Gdańska dla Polski.

(REDAKCJA).

Powszechnie wiadomo, że gdyby Gdańsk został przyłączony do Niemiec, prawie całe gospodarstwo polskie zależne byłoby od nowego władcy, panującego nad ujściem Wisły. Bo nie można sobie przecież wyobrazić, że Trzecia Rzesza dąży do objęcia w posiadanie portu bałtyckiego, aby zniszczyć w nim ruch handlowy. Z tym nie zgodziliby się gdańszczanie.

Można więc powiedzieć, że Rzesza nie domaga się jedynie Gdańska i jego ludności niemieckiej, ale także jego ruchu, który jest polski oraz wkładu ekonomicznego, jaki stanowi ten ruch. Polska, nawet gdyby miała możliwość, nie mogłaby pozbawić Gdańska, który stałby się niemieckim, jego działalności gospodarczej, wykonywanej dzięki Polsce. Niemcy nie pozwoliliby na to. Gwałtownie domagaliby się, aby i w nowej sytuacji utrzymane było źródło zarobkowania dla portu bałtyckiego. Tak samo, jak Polska dzisiaj domaga się, aby Wolne Miasto, symbol jej ekonomicznej niezależności, warunek wolności jej handlu, zachowało swój obecny statut.

Nie można dzisiaj zaprzeczyć, że Gdańsk stanowi część „obszaru życiowego” Polski; gdyby powrócił do Niemiec, Polska, naturalnie zaplecze portu, stałaby się „obszarem życiowym” Gdańska. W ten sposób określona jest przyszła polityka Niemiec, usadowionych przy ujściu Wisły. Nie jest to zachęcające dla Polski.

Dzisiaj Polska powiada:

— Gdańsk znajduje się przy ujściu Wisły, która jest kregosłupem żeglugi wewnętrznej. Nie mogą tolerować, aby tam usadowiło się wielkie mocarstwo, wrogie i współzawodniczące.

Jutro Rzesza, usadowiona w Gdańsku, mogłaby powiedzieć do Polski, zdecydowanej na zniszczenie portu:

— Gdańsk znajduje się w ujściu Wisły. Ma więc prawo do normalnego ruchu na tej rzece. Jeżeli wstrzymacie ten ruch, to znaczy, że chcecie zdusić nasz port. Nie przyznajemy wam prawa do tego. Zresztą nie sądzimy, że Polska pozbawiona kontroli nad Gdańskiem, miałaby możliwość bojkotowania jego ruchu. Posiada Gdynię, port poważniejszy niż Gdańsk, ale niewystarczający dla polskiego ruchu morskiego. Ruch morski, który w 1922 r. przedstawiał tylko 7,4 procent handlu zewnętrznego Polski, dzisiaj reprezentuje 77 procent.

Cyfry porównawcze obu portów wykazują, że mimo oczywistej woli Polski do rozwinięcia zdolności ruchu w Gdyni, Gdańsk w bardzo wysokim stopniu skorzystał z wzrostu handlu morskiego Polski.

Czy można sobie wyobrazić na chwilę, że Gdynia mogłaby z dnia na dzień pokonać ruch o 77 procent większy, niż dzisiaj realizuje? Stanowczo nie. A więc port gdański jest Polsce niezbędny. Będzie niezbędny, nawet gdyby Niemcy go zajęli. Z tym liczą się hitlerowcy.

Trzeba stwierdzić, że niektórzy gdańszczanie uskarżają się, że rozwój Gdyni przeszkadza ich portowi w osiągnięciu ruchu w rozmiarze, który miał w 1928 r. Czyim to jest błędem, jeżeli nie samych gdańszczan?

Oto wymowne przykłady niezrozumienia przez gdańszczan ich własnego interesu:

Już od dłuższego czasu Polska usiłowała we własnym interesie, stworzyć ośrodek bawelniany w jednym ze swoich portów bałtyckich. Z początku myślała o Gdańsku. Kierownictwo portu, niezdolne do inicjatywy, zwróciło się do eksportów w Bremie, aby ustalić, czy mają oni zainteresowanie w tej sprawie. Brema jest jednym z największych ośrodków bawelnianych w Europie, stara się więc uniknąć tworzenia konkurencyjnego ośrodka. Rezultatem jest to, że przywóz bawelny do Gdańska osiągnął w 1938 roku tylko 319 ton, zaś przywóz do Gdyni 101.875 ton.

Inny przykład z ryżem. Gdańsk wzbraniał się przed założeniem łuszcarni. Rezultatem było, że Gdynia importowała w 1938 roku blisko 47.000 ton, podczas gdy w Gdańsku wyładowano tylko 4150 ton.

Czy więc naprawdę Polska hamuje rozwój Gdańska? Nie, tylko polityka, której panowie Gdańska są więźniami. Przykład z bawełną tego dowodzi.

Dotychczas Niemcy szkodzą do brze zrozumianym interesom Gdańska. Co byłoby, gdyby go wzięły w swe posiadanie?

Przywódcy hitlerowscy niewątpliwie zapewnili mieszkańcom Wolnego Miasta, że zaplecze Gdańska nie wymknęłoby się z pod wpływów Berlina w dniu, w którym port stałby się niemieckim.

Obecnie istnieje między terytorium Wolnego Miasta a Polską unia celna. Czy może Niemcy nie żywią nadziei, że usadawiając się w Gdańsku, doprowadzą Polskę pewnego dnia do „Zollvereinu”? Znacząc ostrożne cele polityki handlowej Niemiec, należy się tego obawiać. Dlatego więc, że Warszawa obawia się takiej możliwości, jest gotową na użycie wszystkich sił, aby bronić swej niezależności.

S. R.

**„Towarów niemieckich nie sprzedajemy”**

**Łódź — za przykładem stolicy — walczy ze szkodliwym dumpingiem**

W Warszawie w wystawach sklepowych branży włókienniczej i innych branż pojawiły się ostatnio napisy: „Towarów niemieckich nie sprzedajemy”.

Klientela przyjęła je z zadowoleniem, podkreślając, że nie świadczą one o szwiniństwie gospodarczym, ale są obiektywnie stuprocentowo uzasadnione względami ekonomicznymi.

Jeszcze do niedawna import niemieckich towarów do Polski, niczym niekępowany, powoli eliminował w niektórych działach wytwórczość krajową. A że Niemcy stosowali dumping eksportowy i udzielały olbrzymich kredytów, kupiectwo kupowało jaknajwięcej towa-

rów pochodzenia niemieckiego.

Import zagraniczny w dużym stopniu zależy od nastawienia hurtownika i detalisty. Detalista, który proponuje klientowi towar niemiecki, przyzwyczajają go do tego towaru, a następnie klient sam żąda towarów niemieckich. Z kolei — na skutek żądań klienta — detalista zamawia u hurtownika te towary; wreszcie hurtownik, otrzymując zamówienie na towary niemieckie od klientów, sam zamawia duże transporty tych towarów bądź u importera, bądź też bezpośrednio od firm niemieckich. W ten sposób powstaje popyt na niemieckie towary, nieusprawiedliwiony gospodarczo, ponieważ towary takiej samej jakości, a niejednokrotnie nawet lepsze, produkuje się u nas w kraju.

Obecna akcja handlu ma, zdaniem sfer zainteresowanych, doniosłe znaczenie gospodarczo - wychowawcze. Ma ona bowiem na celu odzwyczaić klientelę od nabywania towarów pochodzenia obcego i w ten sposób uniezależnić rynek nasz od dumpingu niemieckiego.

Wychodząc z tych założeń, łódzkie sfery kupieckie zamierzają zorganizować podobną akcję wśród detalistów i hurtowników łódzkich.

**NOTOWANIA BAWELNY**

z dnia 8 lipca 1939 roku  
LIVERPOOL, otwarcie: lipiec 5.07, październik 4.69, grudeń 4.57, styczeń 4.55, marzec 4.55.  
Tendencja spokojna.

**Zwiększanie personelu bez droższych patentów**

Departament podatkowy min. skarbu wydał okólnik w sprawie zatrudnienia pracowników w handlu, przemyśle i rzemiośle.

Jak wiadomo, kategoria świadectw przemysłowych zależna jest od liczby pracowników.

Z tego powodu, o ile podczas kontroli ujawniano więcej pracowników, zmuszano właściciela przedsiębiorstwa do wykupienia świadectwa wyższej kategorii.

Obecnie ministerstwo zarządziło, aby z dniem 1 lipca nie zmuszano przedsiębiorców do zaopatrywania się w droższe świadectwa w zależności od liczby pracowników.

Każdy może zaangażować tylu pracowników, ile wymaga praca zakładu

**CAPITOL**  
wyświetla najpiękniejsze filmy!  
Dzisiaj poraz ostatni!  
Piękne, wzruszające, porwijące  
**„Listy z pola bitwy”**  
(Pieśń pożegnania)  
Wśród pożogł wojennej, oparów krwi i jęku rannych snuje się wielka pełna poświęcenia i bohaterstwa epopea miłości.  
Rola główne:  
**Margaret Sullivan  
James Stewart**  
Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**  
Widownia idealnie wentylowana!

Możliwość wyjazdów dla rodzin do:  
**Argentyny, Boliwii, Chile, Chin, Kolumbii, Costa - Rica i innych krajów.**  
Informacje ustne i piśmienne: **ORBIS**  
**Warszawa, Nalewki 8.**  
**LÓD**  
w każdej ilości poleca  
**B. RUBINEK, Północna 49, tel. 148-06**  
(dawniej Południowa 39)

**Kontyngenty włókiennicze na artykuły importowane**

Na posiedzeniu komitetu przywózowego rady handlu zagranicznego dokonano podziału szeregu kontyngentów przywózowych.

Z artykułów włókienniczych w zakresie kontyngentów dzielonych regionalnie podzielono m. in. przedzę wełnianą z Anglii i Belgii, tkaniny wełniane i przedzę bawelnianą z Anglii oraz tkaniny bawelniane z Protektoratu Czech i Moraw.

Z artykułów włókienniczych w

zakresie kontyngentów dzielonych indywidualnie podzielono m. in.:

Kazienę z Argentyny, tkaniny jedwabne i przedzę wainianą z Włoch, tkaniny jutowe z Belgii, przedzę bawelnianą z Estonii, siśal z Holandii, jedwab naturalny, przedzę jedwabną, tkaniny jedwabne, tkaniny bawelniane sur., przedzę z lnu, tkaniny jutowe, wyroby dziane — z Anglii.

**Równoczesny wywóz pieniędzy na podstawie paszportu i przepustki**

Ministerstwo skarbu wyjaśniło, że uprawnienia do wywozu bez zezwolenia środków płatniczych należy ocenić wedle dokumentu, którym w danej chwili osoba przekraczająca granicę legitymuje się, chociażby posiadała przy sobie również inne dokumenty uprawniające do przekroczenia granicy.

Naprz. osoba legitymująca się w danej chwili paszportem zagranicznym ma prawo wywieźć zagranicę bez zezwolenia na podstawie posiadanego paszportu środki płatnicze

w wysokości równowartości 100 zł., chociażby nawet posiadała przy sobie ponadto również naprz. przepustkę graniczną i w danym miesiącu wywozła już poprzednio na podstawie tej przepustki pewną sumę, w wysokości równąjącej się lub przekraczającą nawet kwotę, którą wolno wywieźć na podstawie paszportu.

Jedynie równoczesny wywóz środków płatniczych na podstawie paszportu i przepustki granicznej jest niedopuszczalny.



# PIJĆIE znane ze swej jakości **PIWA JASNE BROWARU I. KRAKOWSKI** i CIEMNE-SŁODKIE Łódź, Zgierska 73, telef: 112-77 i 112-87

## BILANS

Włókienniczej Spółki Akcyjnej „N. EITINGON I S-ka“ w Łodzi na dzień 31 grudnia 1938 roku.

STAN CZYNNY. A. Majątek stały: 1. Grunty 1.860.597.16, 2. Budynki a) fabryczne 6.442.852.25, b) gospodarcze 982.718.33 c) mieszkalne 1.564.196.47, d) kanalizacja zł. 64.137.40 = 9.053.904.45, 3) Urządzenia techniczne: maszyny 16.904.767.11, 4. Inwentarz zakład. i biurowy: a) żywy 4.251.—, b) martwy 145.277.23 = 149.528.23 = 27.968.796.94, 5. Inwestycje niezakończone: a) budynki 44.246.09, b) urządzenia techniczne 18.452.94 = 62.699.03 = 28.331.495.97, B. Majątek płynny: 1. Gotówka w kasie 107.707.99, 2. Gotówka w bankach 428.957.56 = 536.665.55, 3. Papiery procentowe 811.582.80, 4. Weksle w portfelu 1.280.913.92, 5. Weksle w inkasie 5.743.21 = 1.286.657.13, 6. Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach 29.500.—, 7. Materiały: a) surowce 936.679.76, b) pomocnicze i pędne 515.400.43, c) półfabrykaty 3.669.654.17, d) towary i wyroby gotowe 3.977.964.46 = 9.099.698.82, e) towary na przechowaniu u obcych 67.358.05 = 9.167.056.87, 8. Dłużnicy: a) odbiorcy 2.195.553.16, b) dostawcy 175.801.09, c) różni 2.729.033.57, d) wątpliwe należności 40.398.84, e) należności z tytułu kredytów finans., z których hipot. zabezpieczona jest kwota zł. 584.597.82 1.356.706.95 = 6.497.493.61, 9. Materiały w drodze 812.644.85 = 19.141.600.81, C. Specjalny r-k przejściowy różnic kursowych 515.624.08 = 47.688.720.86.

SUMY POZABILANSOWE: Wierzyciele za kaucje hipoteczne 14.782.041.92, Zażyrowane weksle 6.370.891.54, Różne gwarancje 628.306.— = 21.781.239.46.

STAN BIERNY. A. Kapitały własne: 1. Kapitał zakładowy 18.000.000.—, 2. Kapitał zapasowy: a) Saldo z roku ubiegłego 1.839.707.27, b) Dopisano w roku sprawozdawczym 106.972.63 = 1.946.679.90, c) Odpisano w roku sprawozdawczym 7.200.— = 1.939.479.90, 3. Dywidenda niepodjęta 700.000, 4. Zysk w roku sprawozdawczym 267.428.95 = 20.906.908.85, B. Kapitał amortyzacyjny: 1. Saldo z roku ubiegłego 11.423.171.13, 2. Dopisano w roku sprawozdawczym 1.711.599.79, Odpisano w roku sprawozd. 81.552.87 = 1.630.046.92 = 13.053.218.05, C. Zobowiązania długoterminowe 1. Eitingon Schild Co. Inc. New-York r-k długoterminowy 9.945.052.20, 2. T-wo Kredyt. Przemysłu Polskiego 176.040.—, 3. The International Shipbuilding and Engineering Co. Ltd. 274.942.47 = 10.396.034.67 = 44.356.161.57, D. Zobowiązania 1. Eitingon Schild Co. Inc. New-York r-k bież. 204.248.07, 2. Wierzytelności z tytułu operacji handl. 251.580.31, 3. Dostawcy 1.611.096.10, 4. Dostawcy z tyt. materiałów w drodze 812.644.85, 5. Odbiorcy 277.751.84, 6. Bieżące podatki zł. 33.169.52, 7. Świadczenia społeczne 142.068.60 = 3.332.559.29 = 47.688.720.86.

SUMY POZABILANSOWE: Kaucje hipotecz. 14.782.041.92, Obligo z tyt. zażyrowanych weksli 6.370.891.54, Różne gwarancje 628.306.— = 21.781.239.46.

Uwaga. Ogólna kwota zobowiązań zagran. zł. 10.767.108.12.

### RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW za rok 1938

WINIEN. Koszty administracji ogólnej 2.320.988.26. Koszty sprzedaży 1.386.220.29. Koszty kredytów 311.888.33. Podatki państwowe i komunalne 691.330.77, Koszty fabrykacji 21.862.588.15, Odpisy amortyzacyjne 1.711.599.79, Odpisy na straty 131.841.40, Różnice kursowe 22.330.01, Zysk za rok operacyjny 1938 267.428.95 = 28.706.215.95.

Ma. Rachunek towarów 28.635.158.88, Różne wpływy 71.057.07 = 28.706.215.95.

Zarząd Włókienniczej Spółki Akcyjnej „N. Eitingon i S-ka“ poniżej podaje do wiadomości uchwałę Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dnia 26 czerwca 1939 roku:  
„Uzupełnia się uchwały zatwierdzające bilanse operacyjne za lata 1934, 1935, 1936 i 1937 w ten sposób, że wprowadza się: a) do uchwały bilansowej za rok 1934 po stronie czynnej poza bilansem pozycję „wierzyciele za wydane weksle in blanco ewidencyjnie zł. 3.— po stronie biernej — pozycję „wydane weksle in blanco ewidencyjnie 3 zł.“; b) do uchwały bilansowej za rok 1935 po stronie czynnej poza bilansem pozycję „wierzyciele za wydane weksle in blanco ewidencyjnie 3 zł.“; c) do uchwały bilansowej za rok 1936 po stronie czynnej poza bilansem pozycję „wierzyciele za wydane weksle in blanco ewidencyjnie 3 zł.“; d) do uchwały bilansowej za rok 1937 po stronie czynnej poza bilansem pozycję „wierzyciele za wydane weksle in blanco ewidencyjnie 3 zł.“; e) do uchwały bilansowej za rok 1938 po stronie czynnej poza bilansem pozycję „wierzyciele za wydane weksle in blanco ewidencyjnie 3 zł.“; f) do uchwały bilansowej za rok 1938 po stronie biernej — pozycję „wydane weksle in blanco ewidencyjnie 3 zł.“.

**Spokój w domu**  
zapewnia  
**GAZ „BF“**  
radykalnie tępiąc **PLUSKWI** i wszelkie robactwo domowe wraz z zarodkami. — **Nietrujący** nie uszkadza mebli i tkanin.  
Dezynsekcję przeprowadzają:  
1 Zakłady dezynsekcyjne **„SIGMA“**  
Łódź, Al. Anstadta 3/12, tel. 280-50  
2 **JAN WIECZORKOWSKI**  
Łódź, ul. Rzgowska 90, tel. 190-88.

Przedsiębiorstwo  
**ROBÓT BUDOWLANYCH**  
**Walenty Pietrzak**  
Łódź, ul. Pogonowskiego 25  
telefon 277-25.  
przyjmuje budowę schronów przeciw-gazowych i przeciwlotniczych stałych i częściowo składanych.  
**Kocioł parowy stojący**  
8 atm. ciśnienia 25 — 30 mtr.<sup>2</sup> powierzchni ogrzewalnej rurkowo pionowy lub La Chapel wraz z armaturą i kominem kupie.  
Oferty sub „K. P.“ do adm.

Do akt. Nr. Km. 1110 | 39  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lipca 1939 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 128 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:  
2 warsztatów mech. do wyrobu oszacowanych na łączną sumę zł. 850.—  
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 23 czerwca 1939 r.  
w/z Komornik (—) T. Kobyłański

Do akt. Nr. Km. 1395/39  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 15 lipca 1939 r. o g. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 157 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:  
materiału na ubrania i na pała oszacowanych na łączną sumę zł. 96.000.—  
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 16 czerwca 1939 r.  
w/z Komornik (—) T. Kobyłański

Do akt. Nr. Km. 1375 | 39  
**OBWIESZCZENIE**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 14 lipca 1939 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Żwirki 2 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:  
2 maszyn do pisania, 5 biurzek, 4 fotele i kasa ogniotrwała oszacowanych na łączną sumę zł. 1300.—  
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 15 czerwca 1939 r.  
w/z Komornik (—) T. Kobyłański

NAJMILEJ SPEDZISZ CZAS  
w **„GRAND-PENSJONACIE“**  
Wiśniowa Góra, tel. 12 — czynny cały rok.  
Dla gości codziennie podwieczorki taneczne.

**Ogłoszenie.**  
Zarządu Miejskiego w Łodzi  
o uprawomocnieniu się szczegółowego planu zabudowania terenów m. Łodzi.  
Na podstawie art. 35 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (tekst jednolity — Dz. U. R. P. nr. 34/1939 r., poz. 216) Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości, iż wobec wyłączenia — z uchwalonego w dniu 12 listopada 1936 r. szczegółowego planu zabudowania terenów m. Łodzi, przylegających do ul. Milionowej: 1) od osi ul. Piotrkowskiej w pasie po 20 m. obustronnie wzdłuż przebiecia ul. Milionowej, przechodzącego po północnej granicy terenu L. Geyera przy ul. Piotrkowskiej nr. 280 do ul. Sosnowej, 2) w tymże pasie wzdłuż osi ul. Sosnowej i ul. Milionowej do osi ul. Kilińskiego, 3) od osi ul. Kilińskiego w pasie 20 m. na południe i 25 m. na północ wzdłuż osi ulicy do osi ul. Przędzalnianej, 4) od osi ul. Przędzalnianej w pasie 15 m. na południe i 45 m. na północ wzdłuż osi ulicy istniejącej do osi ul. Tatrzańskiej, 5) od osi ul. Tatrzańskiej w pasie po 40 m. obustronnie wzdłuż osi ulicy do terenu P. K. P. i 6) dalej w pasie 40 m. wzdłuż granicy miasta do osi ul. Granicznej — frontowych linii zabudowania i sposobu zabudowania terenów budowlanych w ogóle (art. 11 lit. b i d prawa budowlanego) i zachowania jedynie linii regulacyjnych, odgraniczających obszary przeznaczone pod arterie komunikacyjne (art. 11 lit. a prawa budowlanego) Rada Miejska uchwałą z dnia 22 czerwca 1939 r. pozostawiła bez merytorycznego załatwienia jako bezprzedmiotowe zarzuty zgłoszone przeciw wyłączeniom z omawianego planu zabudowania zamierzeniem przez co plan ten stał się prawomocny.  
Powyższy plan zabudowania przechowywany jest w Oddziale Regulacji, Plac Wolności 14, pokój 47, i może być przeglądany przez zainteresowanych codziennie oprócz niedziel i świąt w godz. od 10 do 12.  
Prezydent Miasta  
w. z. ADAM WALCZAK

Do  
**P. T. Abonentów Telefonicznych**  
Od szeregu miesięcy dotychczasowych naszych P. T. Klientów u których dezynfekujemy telefony od 7 lat, nawiedzają akwizytorzy Łódzkiego Towarzystwa Przeciwdrobnego, którzy przy akwizycji telefonów używają argumentów nie zgodnych z prawdą i rozsiewają kłamliwe wieści o naszym Zrzeszeniu, jakoby „Placówkę“ nie łączyło z b. wojskowymi.  
Stwierdzamy, że powyższe szkodliwe dla nas insynuacje mają na celu wprowadzenie w błąd naszych P. T. Abonentów.  
Stosunek Federacji Grodzkiej P. Z. O. O. w Łodzi do naszego Zrzeszenia wyjaśnia dostatecznie niżej umieszczony komunikat z L. dz. 21/39 zaś dotychczasową działalnością Zrzeszenie nasze na terenie Łodzi, wykazało swą przydatność na polu gospodarczo-społecznym.  
Rozsiewanie przeto kłamliwych wieści o n-Zrzeszeniu oraz metody pracy tegoż towarzystwa są obce dla społeczeństwa Łódzi i napewno spotykają się z ogólnym potępieniem.  
**„PLACÓWKA“**  
Zrzeszenia b. Wojskowych w Łodzi.

**Komunikat Federacji P. Z. O. O.**  
L. dz. 21/39  
Wobec pojawienia się na mieście pism instytucji konkurencyjnej, omawiających stosunek Zrzeszenia b. Wojskowych „Placówka“ sp. o. o. do Federacji P. Z. O. O., Prezydium Zarządu Federacji Grodzkiej P. Z. O. O. czuje się w obowiązku stwierdzić, że nikogo nie upoważniało do tego rodzaju poczynań.  
Jednocześnie Prezydium Zarządu stwierdza, że koledzy nadal wywiązują się należycie z przyjętych na siebie dobrowolnie obowiązków i przeto wspólnota ideowa między nami w dalszym ciągu istnieje, mając również na uwadze fakt, że zatrudnia Zrzeszenie jedynie członków Zw. Obrońców Ojczyzny.  
Podając powyższe Kolegom do wiadomości udzielamy Zrzeszeniu Waszemu p. f. „Placówka“ pełnego zaufania.  
Sekretarz: (—) Wł. Gałęski  
Prezes: (—) T. Fornalski

**Gabinet Kosmetyczny**  
pod kier. lekarza  
przy wytw. chem. farm. wyr.  
**BIOS**  
Andrzeja 24, m. 8, tel. 179-66  
udziela  
**BEZPŁATNYCH PORAD**  
dot. racjon. stos. kosmetyków

**BEZ BÓLU**  
SKUTECZNE  
USUWA  
**ODCISKI**  
BRODAWKI  
ZGRUBIENIA SKÓRY  
PEŁN  
**KLAWIOL**  
AP. KOWALSKI  
LEKARZ - DENTYSTA  
**TEOFILA LANDSBERG**  
Sienkiewicza 6  
tel. 209-07. Przyjm. 10—1, 3—7

**PLUSKWI**  
wytopisz bezpowrotnie tylko świecą dezynfekcyjną „Fu. migatore-Climex“. Przeprowadzamy dezynfekcje mieszkań pod gwarancją gazami D. G. W. Zgłoszenia  
Łódź, Al. I Maja 4, tel. 222-60

Założona w roku 1891  
**LECZNICA DLA ZWIERZĄT**  
**Mag. Wet. H. WARRIKOFFA**  
ŁÓDŹ, Kopernika 22, Tel. 172-07  
odnowiona i rozszerzona.  
**2 LEKARZY**  
Analizy, elektryzacja, naświetlanie, wodolecznictwo, strzyżenie, trymowanie, wyjazdy, dyżury nocne.  
**Ważne dla właścicieli nieruchomości w TEL-AVIVIE!**  
Podaje do wiadomości zainteresowanych, że w Tel-Avivie prowadzę biuro administracji domów. — Zgłoszenia proszę adresować:  
**Maurycy Chenciner Tel-Aviv**  
Achad-Haam 79 (dom własny)  
Informacje w Łodzi: telefon 149-82

**Ogłoszenie.**  
W Miejskim Gimnazjum Kupieckim wakuje posada kontraktowego nauczyciela języka niemieckiego (15 godzin tygodniowo).  
Kandydaci mogą składać udokumentowane oferty w Wydziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Łodzi (ul. Piramowicza 10, I piętro) do dnia 15 sierpnia br.  
Pierwszeństwo będą miały osoby, które prócz kwalifikacji zawodowych do nauczania języka niemieckiego będą miały uprawnienia do prowadzenia szkolnego hufca P. W.  
Łódź, dnia 8 lipca 1939 roku.  
**ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI**



# Uwaga, Motocykliści!!!

Motocykle angielskie, francuskie, polskie i inne światowych marek, od 98 cm.<sup>3</sup> do 600 cm.<sup>3</sup>, w wielkim wyborze, oraz oryginalne części zamienne do Villiersa i do wszystkich in. maszyn.

Akcesoria, oleje i smary po cenach najniższych stale na składzie poleca „Centrala Motocyklowa”

w Łodzi, SIENKIEWICZA 2  
róg Narutowicza, tel. 28-009

**POSADZKI** Lepik Posadzkowy „LEPOS“

**DRZWI • OKNA** DYKTY Okos, Tobal i in. SKRZYNIE

SKŁAD DRZEWA — TARTAK — Przemysł Drzewny  
**MAKSYMILIAN JAKUBOWICZ S. A.**  
ZEROMSKIEGO 90. Tel. 157-74

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Nauka i wychowanie

**FRANCUSKIEGO** krótką, łatwą metodą (Anson) nauczy się każdy. Absolwent Sorbony. Przygotowuje do egzaminów konsularnych. Legiońców 11, m. 13, Dawidowicz, 12-3, 8-10 wiecz.

**ANGIELSKIEGO** udzielam nowo-czesną metodą. Telefon. 127-52 5-6. 34-10

**ANGIELSKIEGO** i francuskiego udzielam w Kraszewie. Wiadomość: willa Praja obok Leśnictwa.

**GŁOWNO.** Hebrajskiego udziela oraz przygotowuje do konfirmacji dyplomowany nauczyciel szkół państwowych. Stary Warchałów. Wille Sitka, Głowno. 918-2

**ANGIELSKI** (korespondencja handlowa, tłumaczenia), hebrajski, judaistyka, korepetycje. — Tel. 165-55, 11 Listopada 24, m. 3, od 9-10 rano i 3-4 ej. Ceny przystępne.

### Posady

**ABSOLWENT** szkoły technicznej, mechanik - warsztatowiec z praktyką poszukiwany od zaraz. Szczegółowe oferty sub „Izraelita”.

**ZASTĘPCY** w miastach i uzdrowiskach na doskonały artykuł galanterijny poszukiwani Zgłoszenia: „Patent”, skrytka pocztowa 221, Kraków.

**MAJSTER** tkacki (wełny damskie, męskie) zatrudniony, obznajmiony z manipulacją, przyjmie dodatkową pracę w wolnych godzinach lub całodzienną inną posadę. Oferty sub „K. N.”

**INSTYTUCJA** poszukuje samodzielnie wykwalifikowaną kierowniczkę pensjonatu w Łodzi od września. Szczegółowe oferty sub „Stała Posada” do Fuksa, Piotrkowska 87.

**RUTYNOWANY** buchalter-bilansista ma wolne godziny Jelin, Kolałaja 10, m. 4. Tel. 270-36.

### Różne

**TANIO.** Czyszcze suchy, chemicznym sposobem sufity, tapety, ściany; cyklinuje podłogi. Zawadzka 6. Telefon 277-75.

**DYWANY** naprawia Artystyczny Zakład naprawy uszkodzonych dywanów H. Milgroma, Kilińskiego Nr. 18, tel. 192-46, czynny do południa. 2653-5

**OBJADY** prywatne, pierwszorzędné, na żądanie dietetyczne. Piotrkowska 55-8, front, telefon 112-14.

**NOWOCZESNA** swatka kojarzy inteligentne małżeństwa. Kamienna 22, m. 17, Fela.

**100 PROC.** sił męskich uzyska Państwo, stając aparat Nr. 111. — Naukowa broszura wysyłamy dyskretnie, bezpłatnie. „Inwentus”, Warszawa, Jerozolimska 35. 5763-8

**ODŚWIEŻAM** sufity, ściany, tapety, suchym chemicznym sposobem. Ceny niskie. Wiadomość Samuel Wiatrak, sklep farb, Mała 2, róg 6 Sierpnia, lub tel. 234-04.

**ZGUBILEM** książkę z notatkami w czarnej okładce, jadąc tramwajem nr. 2. Zwrot wynagrodę. Adres podać w „Głosie Porannym” pod „Zgubiono”.

### Uzdrowiska

**KARWIA.** Willa „Bałtyk”, pensjonat p. G. Lichtensztajnowej i I. Grundmana — czynny. Inf. i zapisy: Bibl. „Lektor”, Łódź, Śródmiejska 7. —2

**GŁOWNO.** Dom wypoczynkowy pod kier. G. Lichtensztajnowej i I. Grundmana czynny. 20-morgowy teren lasów szpilkowych. Woda. Plaża, Kajaki. Inform. i zapisy: Bibl. „Lektor”, Śródmiejska 7, lub bezpośrednio. Głowno, posiadłość Kaufmana, tel. 40. —2

**RENOMOWANY** pensjonat „Różana” we Włodzimierzowie poleca piękne pokoje. Na żądanie kuchnia dietetyczna. Ceny przystępne. Wiadomość na miejscu. 432-6

**WŁODZIMIERZÓW.** Pensjonat-kolonia „Kmita” czynny. Dziennie 325 Zapisy Józefson, Al. Kościuszki 31, m. 14, 8-10 wiecz i na miejscu.

**WŁODZIMIERZÓW** Pensjonat „Trzy Lilie” N. WAJCMANOWEJ I Aleja. Jedyny pensjonat skanalizowany, bieżąca woda w pokojach, światło elektryczne. Inform.: Tel. 182-43. 9-2 i 4-6 pp.

**PENSJONAT - KOLONIA** Lewkiewiczówny czynny w Kolumnie Graniczna 7 (Wierzchy) Willa Błaszczaka. Dla dzieci po 4 zł. dziennie.

**MORSZYN - ZDRÓJ.** Komfortowy pensjonat „Leśna Polana”, przepięknie położony, poleca: słoneczne pokoje, wykwintną kuchnię. Ceny przystępne. Fachowe kierownictwo. 2886-2

**WŁODZIMIERZÓW,** kolonia wakacyjna drostwa Falka pod zarządem Frydy Epsztajnowej. Wiadomość: „Hauka”, Włodzimierzów. 887-3

**DRUSKIENIKI,** ul. Piłsudskiego 1. pensjonat pod kierown. Belli Cukierowej i Marii Nowerowej (dawniej w Orłowie Morskim) przyjmują zgłoszenia. 882-2

**PROSZĘ** się przekonać! W Kolumnie przy rodzinie przyjmują dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym. Domek własny, położony na dużym terenie leśnym. Cena od 3-4 zł. dziennie. Wiadomość: Kolumna, Kolejowa 5 lub Łódź, tel. 202-88, od godz. 11-1.

**INOWŁÓDZ** pod Spalą. Pensjonat dr. Anny Diringerowej w willi Serwikowej. Las. Plaża nad Pilicą. 4-5 zł. dziennie.

**MAJĄTEK** ziemski przyjmuje pensjonariuszy; pływania w pięknym leśnym parku. Reichertowa, Grabów k. Łęczycy, telefon 5.

**GŁOWNO** (Stary Warchałów), willa „Hauka”. Pensjonat dla dzieci i młodzieży Heleny Streisenbergowej. Zgłoszenia tel. 109-29, lub na miejscu. 468-2

### Kapno i sprzedaż.

**KASĘ** ogniotrwałą domową kupię okazjnie. Guza, tel. 225-03, w godz. 9-2 i 5-7, prócz niedziel. 893-2

### MOTORY Elektr.

Obrotowe, używane i nowe po cenach najniższych. Przelączniki, gwiazda-trójkąt i rozruszniki własnego wyrobu. Warsztaty reper., przewijanie maszyny.

**Inż. J. REICHER** i s-ka, Południowa 28, tel. 21-000

**SPRZEDAM** zaraz dom trzy-piętrowy z oficynami trzy-piętrowymi w śródmieściu. Dochód brutto 27 tys. Telefon 206-55. 904-2

**PONCZOCHY** gazowe ze szkawkami od zł. 1.50. Skarpetki. Bluzecki. Bielizna. Trykotaże. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. „Tanie Źródło Pończoch”, Narutowicza nr. 36, m. 2, front, parter. 903-10

**2-GI GATUNEK** jedwabi, wełen, płócienek. Tania. Kilińskiego 44, II, front, II piętro, m. 19. —30

**Z dobrych, najlepsze!**



**NAJKORZYSTNIEJ** zakupisz artykuły fotograficzne w firmie M. Czesłochowski, Piotrkowska 88, w podwórzu. 5912-10

**TANIO** 2-gi gatunek najmodniejszych obrusów, ręczników, chusteczek, ścierek, pończoch. Chari, Piotrkowska 37, III wejście. —2

**PONCZOCHY** i skarpetki; ceny konkurencyjne, specjalny dział z małymi szkawkami. B. Fuksowa, Kilińskiego 87, m. 18.

**PIANINO** Bettiniga oraz gabinet tania do sprzedania. Cegielniana 19, m. 8, od 9-10, 2-5.

**SPRZEDAM** powóz na gumach i łożyskach kulkowych, oraz chomonta angielskie. Tel. 206-55.

**KOCIOŁ** parowy stojący powierzchni grzejnej 5 mtr.<sup>2</sup> obecnie jeszcze czynny tanie do sprzedania. Informacje: W. Zbar i S-ka, Wólczańska 66. 924-2

**TANIO** do sprzedania sklep spożywczy. Kaliska nr. 14.

**PIANINO** lub fortepian okazjnie kupię. Tel. 181-92 (prócz niedziel).

**PONCZOCHY,** bielizna, golfy, blużecki po cenach najniższych poleca „Salon Pończoch” Piotrkowska 90 I w. lewa of.

**K. RZEPKOWICZOWA** i S. ULICKA polecają po cenach znizowanych kostiumy płazowe, kąpielowe, blużecki. Do nabycia skarpetki męskie, dziecięce, pończochy. Piotrkowska 43 w podwórzu.

**OKAZYJNA BIŻUTERIA** poleca „Kamea”, Piotrkowska 73, tel. 185-22. 457-58-8

**KUPIĘ** BRYLANTY oraz biżuterię „Kamea”, Piotrkowska 73, telefon 185-22. —8

**TANIO!** Do sprzedania nowa stolarka. Obejrzeć można: Narutowicza 79d. 860-2

**SAMOCHÓD** Ford - Eifel 1937, ma-lolitrażowy, cabrioletmuzyka oraz motocykl BSA 600, górna z wczkiem „M. P.”, solo sprzedam. Włoczańska 57. (dozorca).

**PIANINO** lub fortepian okazjnie kupię. Tel. 181-92 (oprócz niedziel).

**PLASZCZE** kąpielowe w wielkim wyborze, sprzedaż detaliczna przy składzie fabrycznym firmy Elwa Frotte, Piotrkowska 214.

### Lokale

**2 ELEGANCKO** umeblowane pokoje do wynajęcia. Andrzeja 4, m. 6, tel. 228-65.

**ZARAZ** do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią, front, wysoki parter na mieszkanie lub biuro. 3 pokoje z kuchnią, oficyna, I piętro, słoneczna strona. 5 izb wybetonowanych na skład. Tragutta 3.

### SKLEP

przy ul. Piotrkowskiej między Andrzeja i Nawrot **POSZUKIWANY**. — Oferty składać sub. Sz. M. do biura ogłoszeń Fuksa, ul. Piotrkowska 87

**DO WYNAJĘCIA** natychmiast 2 duże pokoje, kuchnia i przedpokój z wygodami. Nowo-Zarzewska 19, dozorca wskaże. 902-2

**POKÓJ** umeblowany z tarasem. Komfort, telefon. Magistracka 36, m. 14, tel. 147-95, od 8-11.

**ŁADNIE** umeblowany pokój, wygodny dla int. Pani — 1-2-ch przy pojedynczej osobie. Sienkiewicza 31 dozorca wskaże.

**5 i 7-POKOJOWE** mieszkania z wszelkimi wygodami, winda, w nowym domu od zaraz do wynajęcia. Narutowicza 37, tel. 111-89, 108-15. 898-2

**6 i 5-POK. MIESZKANIE** z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wiadomość w administracji domu, Narutowicza 2.

**2, 3, 4 POKOJE** z kuchnią, wanną, wygodny balkon, słoneczne. II piętro, wolne od podatku, do wynajęcia, Senatorska 34 róg Kilińskiego.

**WYNAJME** inteligentnej osobie elegancki pokój, wejście z hallu, wygodny, telefon, Zachodnia 64, m. 8.

**POKÓJ** ładnie umeblowany, 2-okienne, słoneczny, z wygodami, z klatki schodowej. Pogonowskiego 35, m. 2, front I p.

**DO WYNAJĘCIA** pokój frontowy, słoneczny, umeblowany oddzielne wejście, wygodny Cegielniana 80 m. 2. naprzeciw parku.

**ODDAM** 2 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami, z używalnością telefonu, na prawach sublokatorskich. Obejrzeć: Narutowicza 31, m. 5.

**1-2 POKOJE** z kuchnią, wygodny, remontowane, front i suterenu na składy, fabryczkę. Śródmiejska 56.

### Do wynajęcia od zaraz

**6, 5 i 3-pokojowe** mieszkania z wszelkimi wygodami w domu przy ul. Przejazd 30. Informacje w admin. domu 9-10 rano i 3-4 pp. tel. 249-45.

**4 POKOJE** z kuchnią, służbowym z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 sierpnia. Al. I Maja 3. Wiadomość u administratora Ginsberga, tel. 232-25. 869-2

**DO WYNAJĘCIA** 3 pokoje z kuchnią, wszelkie wygodny, w nowym domu. Andrzeja 27a. 864-3

**POKÓJ** słoneczny z balkonem z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Piotrkowska 51, m. 37, tel. 228-39.

**3 lub 5 POKOI** z kuchnią, wygodny, Al. I Maja 37, do wynajęcia. Wiadomość u dozorcę lub tel. 265-78, od 5-6 ej.

**POKÓJ** z wszelkimi wygodami z używalnością telefonu, do oddania. Zeromskiego 27, m. 10. Oglądać od poniedziałku.

**3 POKOJE** z kuchnią, wygodny, II piętro, Sienkiewicza 27, do wynajęcia. Wiadomość u dozorcę, lub tel. 265-78, od 5-6 ej.

**POKÓJ** ładnie umeblowany odnajmie. Łazienka, telefon, ogród. Południowa 26, tel. 121-39, godz. 8-12; 2-5.

**2-POKOJOWE** mieszkanie z wszelkimi wygodami od zaraz. Wiadom. Zwirki 8, u dozorcę.

**KULTURALNY** pan poszukuje pokoju z wygodami przy rodzinie. Oferty sub „8”.

**POKÓJ** frontowy, duży, o 2 oknach i piętro, umeblowany, wszelkie wygodny do wynajęcia. Zamenhova 6, m. 7.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor: Józef Nirnstein

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.

### Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rwian” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zngr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.